czytam, więc wiem

GAZETA Białostocka WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,35 zł.

ISSN 0137-9488

www.wspolczesna.pl

17 października 2013
czwartek
202(17892)
2,30 zł (w tym 8% vat)

W zgodzie z naturą

>>8

Przedstawiamy kolejnego Mecenasa Wiedzy w naszej akcji

DZIŚ
po południu / w nocy

11° 7°

>>2

Region >> Siedem tysięcy wyroków w woj. podlaskim może być uchylonych

Sędziowie sądzą, że sądzić nie mogą

Sędziowie z trzech podlaskich wydziałów zamiejscowych sądów rejonowych przestali wydawać wyroki. W ten sposób chcą uchronić ludzi przed unieważnianiem ich decyzji i powtarzaniem procesów. Sprawy są bezterminowo odraczane, co dla uczestników postępowania oznacza przedłużanie procesu. Już teraz w naszym województwie około 7 tysięcy wyroków i postanowień nadaje się do uchylenia.



Opr. graf. Radek Mogilewski

Błąd Gowina

W województwie podlaskim trzy sądy w Sejnach, Grajewie i Wysokiem Mazowieckiem właściwie nie funkcjonują, bo sędziowie powstrzymują się od orzekania. Dlaczego? Otóż 1 stycznia br., na mocy reformy ówczesnego ministra sprawiedliwości Jarosława Gowina, 79 najmniejszych sądów rejonowych w kraju zostało przekształconych w wydziały zamiejscowe sądów sąsiednich. Jednak przeniesienie sędziego z sądu rejonowego do zamiejscowego zostało podpisane przez wiceministrów sprawiedliwości. Tymczasem kilka dni temu Sąd Najwyższy stwierdził, że te decyzje są wadliwe i nieważne, bowiem uprawnienie do przeniesienia sędziego na inne miejsce służbowe przysługuje wyłącznie ministrowi sprawiedliwości i nie można go przekazać wiceministrowi.

Oznacza to, że sędzia przeniesiony na podstawie nieważnej decyzji nie ma prawa orzekania w swoim nowym sądzie. Na gruncie procedury cywilnej skutkuje to nieważnością postępowania, z kolei na gruncie procedury karnej stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą.

Sędziowie mówią wprost: reforma ministra Jarosława Gowina doprowadzi do zapaści systemu, a stracą na tym tysiące ludzie, którzy czekają na rozstrzygnięcie ich spraw.

Sędziowie nie wchodzą do sal sądowych

W sądzie w Sejnach powinno orzekać czterech sędziów.

– Są gotowi do pracy, ale jej nie wykonują – mówi sędzia Marcin Walczuk, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Suwałkach. – Jeden z nich jest na zwolnieniu, a trzech złożyło oświadczenie, że bezterminowo powstrzymują się od orzekania. Praktycznie praca całego sądu jest wstrzymana. Bieżące sprawy są bezterminowo odraczane. W najważniejszych kwestiach niecierpiących zwłoki, jak np. wydanie decyzji o zastosowaniu tymczasowego aresztu, orzeka sędzia delegowany z Augustowa.

Od początku roku w sejneńskim sądzie zakończono ok. 2 tysięcy spraw. Teoretycznie wszystkie wyroki i postanowienia nadają się do uchylenia.

W sądzie w Wysokiem Mazowieckiem sytuacja wygląda podobnie. Pracuje tam sześciu sędziów, którzy nie wydają wyroków. Wszystkie bieżące sprawy spadają z wokandy. Najpilniejsze decyzje podejmuje sędzia delegowana z Sądu Rejonowego w Zambrowie.

– Jestem zażenowany tą sytuacją – przyznaje sędzia Krzysztof Kozłowski, przewodniczący wydziału cywilnego w sądzie w Wysokiem Mazowieckiem. – Sędziowie w ogóle nie wchodzą do sal, skupiają się jedynie na czynnościach technicznych, które nie wymagają zdolności orzekania. Nie wiadomo jak długo to jeszcze potrwa. Wszystko zależy od decyzji ministerstwa.

Sam sędzia Kozłowski od początku roku wydał ok. 700 orzeczeń, które teraz są zagrożone uchyleniem. W całym sądzie mogło ich zapaść nawet 2,5 tys. Ryzyko, że wyroki wydawane przez przeniesionych sędziów nie będą uznawane, jest realne. W Polsce są już przypadki uchylenia takich orzeczeń. Powód jest prosty – w wydaniu zaskarżanych orzeczeń brała udział osoba nieuprawniona.

Od orzekana powstrzymuje się także siedmiu sędziów z Grajewa. W sprawach, które dotąd prowadzili, orzekają teraz delegaci z Łomży.

– Nie ma tu paraliżu, ale sytuacja jest dość trudna – przyznaje sędzia Jan Leszczewski, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Łomży. – Nie wyobrażam sobie, że tak teraz będzie wyglądał system sądownictwa. Liczymy na to, że ministerstwo szybko rozwiąże ten problem.

Od początku roku sąd grajewski wydał ok. 2,5 tys. decyzji. Właściwie od każdej teraz można się odwołać.

Prawo nie dla każdego polityka

– Sędziowie w swojej działalności powinni uwzględnić uchwałę Sądu Najwyższego i powstrzymać się od orzekania. W kontekście tej sprawy nasuwa się pewna refleksja. Otóż politycy nieprzygotowani merytorycznie nie powinni pełnić odpowiedzialnych funkcji w państwie – komentuje sytuację dr Jarosław Matwiejuk, konstytucjonalista z Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku.

(ak)

Stawiski >>

Burmistrz trafił na „dołek"

Awanturował się z członkami rodziny, doszło nawet do przepychanek. Mowa o 46-letnim mieszkańcu Stawisk. To jego żona we wtorek około godziny 22.20 na pomoc wezwała policją. Tłumaczyła, że obawia się o bezpieczeństwo swoje i dzieci, bo nietrzeźwy mąż jest bardzo agresywny.

– W czasie naszej interwencji mężczyzna był spokojny, nie stawiał oporu i został zatrzymany do wytrzeźwienia – informuje Joanna Makarewicz, oficer prasowy kolneńskiej policji. – Tego wieczoru miał około dwóch promili alkoholu w wydychanym powietrzu.

46-latek noc z wtorku na środę spędził w kolneńskiej komendzie. Interwencja zakończyła się założeniem rodzinie Niebieskiej Karty.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że tym mężczyzną był burmistrz Stawisk. Chcieliśmy z nim porozmawiać o tej sytuacji, ale wczoraj nie było go w pracy. Sekretarka nie potrafiła usprawiedliwić jego nieobecności, ale zapewniła, że dziś pojawi się w urzędzie.

Wczoraj telefon komórkowy burmistrza był wyłączony. **kpb**

promocja

Masz jeszcze **4 DNI** na opłatę prenumeraty pocztowej **Gazety Współczesnej**

Dokonaj jej w najbliższym urzędzie pocztowym lub u Twojego listonosza do 21 października

Twoja gazeta w prenumeracie

Dziś

Kramik: 7579 ogłoszeń

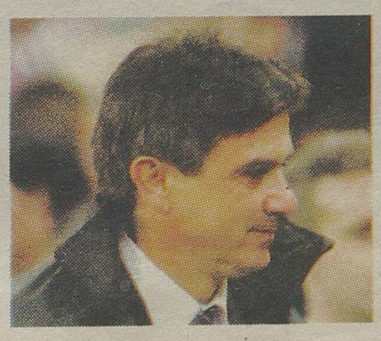
Jutro II część

W Magazynie:

▲ **Kto napisał, że prezydent to burak?** Fora internetowe aż kipią od obelg pisanych pod adresem władz, a policjanci mają pełne ręce roboty. Sprawdzali, kto napisał, że wojewoda jest „sprzedajny", że radny oszukuje ludzi i że prezydent Suwałk...

>>Czytaj jutro

Sport:



▲ **Piłka nożna. Koniec Fornalika w kadrze.** Reprezentacja Polski będzie miała nowego selekcjonera. Waldemar Fornalik (na zdjęciu) nic nie wygrał i to musi być koniec jego pracy. Nazwisko następcy prezes PZPN Zbigniew Boniek ogłosi w ciągu dwóch tygodni.

>>16

promocja

MLEKOVITA

Potwierdza pozycję lidera

Największa polska mleczarnia, Grupa Mlekovita, na każdym kroku potwierdza, że jest numerem 1.

Czytaj na str. 3 i 9

bial

Opinie

We wtorek w ramach tradycyjnych obchodów święta Kurban Bajram, podlascy muzułmanie dokonali rytualnego uboju. Ciągle trwa spór o to czy polskie prawo zezwala na tego typu praktyki, czy ich zakazuje. Oto komentarze naszych internautów.

▲ **Nick: budda**
www.wspolczesna.pl
To rzeź na oczach ludzi niewinnego zwierzęcia.

▲ **Nick: Jarek**
www.wspolczesna.pl
To barbarzyństwo tak katować zwierzęta. Te muzułmańskie zwyczaje są niehumanitarne i powinno się ich zakazać. To średniowiecze.

▲ **Nick: Gość**
www.wspolczesna.pl
Jestem chrześcijaninem. Oczywiście, jak każdy normalny człowiek, jem mięso. Nie widzę większej różnicy w zarzynaniu zwierząt w rzeźni czy na zewnątrz. Wiele razy widziałem zarzynanie świń na podwórku. Czym to się różni? Wolę też zarzynających czasem zwierzęta Tatarów od ekologów, którzy w obronie żaby czy kwiatka skazują tysiące ludzi na spaliny, czy niebezpieczeństwo śmierci pod kołami tira. Przez nich nasz region znalazł się poza cywilizowaną Europą. Wesołych Świąt drodzy Bracia!

▲ **Nick: Secik**
www.wspolczesna.pl
Co to ma wspólnego z ekologią? Taka jest tradycja i kultura danej religii. Jeszcze nic nikomu się nie stało jak zjadł kiełbachę z prosiaczka zarżniętego pod stodołą i opalanego wiechciem słomy. Nie rozumiem problemu, który Wy tutaj dostrzegacie. Jestem gorszy, bo jem mięsko?

▲ **Nick: Jastrzębiec**
www.wspolczesna.pl
I bardzo dobrze, że nasi ziomale pochodzenia tatarskiego, zachowali obyczaje i tradycje swoich przodków i je kultywują. A bezsensowne, oszczercze a wręcz chamskie wypowiedzi na ten temat, uważam za głupotę. Taka tradycja i wara innym od niej. W Hiszpanii też wiele byków pada na arenach corridy i widowisko wspaniałe. Byłem na corridzie w Barcelonie, podczas spektaklu zabito 12 bykow i to skandowanie z trybun, ole, ole! **(azda)**

ODEZWIJ SIĘ, czyli listy Czytelników

Coś Ci przeszkadza lub chcesz to pochwalić – napisz do nas: **redakcja@wspolczesna.pl** lub Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok

Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy



W dzień zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Przelotne opady deszczu. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny, porywisty, północno-zachodni.

Region >> Ponad 2 tysiące podlaskich przestępców jest ściganych listami gończymi

Poszukiwani i niebezpieczni. Grają na nosie śledczym.

Zadźgał swoje ofiary nożem, a zwłoki usiłował spalić. W 1984 roku, 19-letni Adam Sokołowski z Czarnej Białostockiej popełnił w Gdyni podwójne zabójstwo. Miał trafić za kraty na wiele lat. Ale w 1994 r. wyszedł na przepustkę i już z niej nie wrócił. Od tamtej pory poszukiwany jest dwoma listami gończymi i Europejskim Nakazem Aresztowania. To jeden z najniebezpieczniejszych poszukiwanych przestępców z woj. podlaskiego.

– Obecnie listami gończymi ściganych jest blisko 2100 mieszkańców naszego regionu – mówi podinsp. Andrzej Baranowski z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. – Tylko w tym roku wpłynęło 630 listów.

Stosunkowo niedawno na „czarną listę" trafił 19-letni Tomasz Kondracki. Podejrzany o to, że w 2012 r. o mało nie skatował na śmierć metalowym kijem młodego chłopaka. Twarz wysokiego szczupłego bruneta spogląda na nas ze strony internetowej www.podlaskapolicja.gov.pl.

Właśnie tam można się zapoznać z wizerunkami poszukiwanych przez sądy i prokuratury przestępców. Nierzadko od wielu lat. Tak jak Adam Luto z Suwałk. Od 2004 r. poszukiwany jest za napad z bronią w ręku z 1997 r. Według śledczych był w grupie, która zaatakowała konwój wiozący wypłaty do wojewódzkiego szpitala w Suwałkach. Doszło do strzelaniny. Ranny został konwojent, jedna postrzelona osoba zmarła. Napastnicy zrabowali 200 tys. zł. Dziś 39-letni Luto zapadł się pod ziemię.

Podobnie jak Henryk Jabłoński. 55-latek z Białegostoku poszukiwany jest od 1992 r. za kradzież z włamaniem do samochodu oraz usiłowanie zabójstwa przez zadawanie ofierze ciosów siekierą w głowę. Co się z nim dzieje? Może ukrywać się za granicą, zmienić tożsamość... Nawet jeśli, nie może spać spokojnie. Jak pokazuje doświadczenie, sprawiedliwość dosięga przestępców nawet po wielu latach. Wie o tym 28-letni mieszkaniec Zambrowa. Poszukiwany siedmioma listami gończymi za rozbój, pobicia oraz uszkodzenia mienia, ukrywał się kilka lat w Niemczech. Został schwytany latem tego roku przez tamtejszą policję. Już trafił do więzienia i odbywa długoletni wyrok.

Czasem wystarczy drobny błąd. Policjanci wspominają Jacka Z. – herszta grupy przestępczej, która miała na koncie oszustwa skarbowe na kilkanaście milionów złotych. Od 2000 r. suwalska prokuratura ścigała go listem gończym. Był nieuchwytny. Aż do 2004 r. W Hiszpanii zatrzymano go za drobne wykroczenie drogowe. Był już po operacji plastycznej, posługiwał się sfałszowanymi dokumentami. Być może z sentymentu mężczyzna miał w kieszeni stare prawo jazdy. Zdemaskowany, już dwa tygodnie później trafił do Polski w kajdankach.

– Tylko w tym roku udało się zatrzymać 561 osób poszukiwanych listami gończymi – wyjawia podinsp. Baranowski. – Ktokolwiek zna lub może przyczynić się do ustalenia miejsca pobytu poszukiwanych przestępców proszony jest o kontakt z najbliższą jednostką policji pod telefonem 997. **(ika)**

KWP w Białymstoku



39-letni Adam Luto z Suwałk jest poszukiwany za napad z bronią w 1997 r., w którym zginęła jedna osoba



48-letni Adam Sokołowski z Czarnej Białostockiej jest poszukiwany za podwójne zabójstwo w Gdyni w 1984 r.

Region >> Poseł żąda wyjaśnień od MSW i dymisji Głównego Lekarza Weterynarii

Prokuratura bada sprawę uboju rytualnego

Towarzystwa skupiające obrońców zwierząt skierowały do nas trzy zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa podczas obchodów muzułmańskiego święta Kurban Bajram w Bohonikach – poinformował Tomasz Pianko, szef Prokuratury Rejonowej w Sokółce.

Ekolodzy stwierdzili, iż muzułmanie złamali prawo, dokonując, zgodnie ze swą tradycją, uboju rytualnego zwierzęcia bez wcześniejszego ogłuszenia. A tylko na takie zezwala obowiązująca ustawa o ochronie zwierząt.

– Obecnie prowadzimy postępowanie sprawdzające, które ma stwierdzić, czy doszło do złamania prawa – mówi prokurator.

Mufti Tomasz Miśkiewicz, przewodniczący Muzułmańskiego Związku Religijnego, w rozmowie z nami stwierdził, że podczas wtorkowych obchodów Święta Ofiarowania sam dokonał rytualnego uboju jednej owcy.

– Osobiście powiadomiłem o tym policję, zresztą o zamiarze takim informowałem też wcześniej – dodał. – Podobne rytuały odbyły się także w kilku muzułmańskich gospodarstwach, ale nie ujawnię, których.

Mufti zapowiedział też dziennikarzom, że złoży zawiadomienie do prokuratury na działalność ekologów, którzy zakłócili we wtorek przebieg uroczystości religijnych i nie dopuścili do dokonania publicznego uboju rytualnego. W środę Miśkiewicz spotkał się z przedstawicielami sejmowej komisji do spraw mniejszości narodowych i etnicznych. Posłowie zapewnili go, że wyślą do Trybunału Konstytucyjnego pismo z prośbą, by ten ocenił, czy obowiązujące prawo zezwala na dokonanie uboju rytualnego.

Poseł Platformy Obywatelskiej Andrzej Halicki zażądał od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wyjaśnień dlaczego policja dopuściła do dokonania uboju rytualnego i domaga się dymisji Głównego Lekarza Weterynarii.

Jak wytłumaczył nam rzecznik policji, ta nie interweniowała, bo prokuratura przed całym zajściem odmówiła wszczęcia postępowania. Funkcjonariusze powiadomili też lekarza weterynarii. Ten jednak nie podjął żadnych działań, bo swym nadzorem obejmuje on rzeźnie, a nie prywatne gospodarstwa. **(azda, art)**



Białystok >> Bracia mieli zostać ukarani

Krwawe porachunki

Byli cali zakrwawieni, pocięci. Ale nie chcieli mi nic powiedzieć. Gdy chciałam zadzwonić po policję, nie pozwolili mi. Byli wystraszeni – opowiadała wczoraj w sądzie zatroskana babcia dwóch braci zaatakowanych w domu maczetą i nożem.

Oskarżeni o brutalny rozbój i uszkodzenie ciała 19-letni Radosław Ł. oraz Dawid G. stanęli przed Sądem Okręgowym w Białymstoku. Grozi im do 15 lat więzienia. Obaj nie przyznali się do winy i odmówili wyjaśnień.

– Znam pokrzywdzonych z osiedla, ale od dawna ich nie widziałem – zeznał krótko w czasie śledztwa Dawid G. – Nie wiem dlaczego zeznają inaczej. Ktoś musiał ich do tego namówić.

– Nie zrobiłem tego, o co jestem podejrzany. Nie kojarzę tych osób – mówił z kolei Radosław Ł.

Pokrzywdzeni nie stawili się na rozprawie. Ich matka twierdzi jednak, że widywała oskarżonych w mieszkaniu. Po zajściu było ono zdemolowane. Domyśla się, że napad ma związek z narkotykami.

Do zdarzenia doszło na początku marca br. Jak wynika z ustaleń prokuratury, oskarżeni wtargnęli do mieszkania braci na os. Starosielce. Radosław Ł. miał ze sobą maczetę, Dawid G. – nóż. Zadali pokrzywdzonym szereg ciosów głowę, tułów i nogi. Oznajmili, że to kara za złożenie przez nich obciążających zeznań w pewnym śledztwie. Mieli grozić śmiercią, jeśli o tym powiedzą policji. Wychodząc z mieszkania zabrali dwa fotele oraz telefon komórkowy jednego z braci. Kolejna rozprawa odbędzie się 19 listopada. **(ika)**

Warszawa >> Klienci mogą liczyć tylko na siebie

Szefowie Grosika czyści

Sąd Najwyższy nie uwzględnił kasacji prokuratury dotyczącej głośnej sprawy szefów agencji finansowej „Grosik" uniewinnionych od zarzutu przywłaszczenia pieniędzy klientów. Kasacja miała na celu uchylenie prawomocnego wyroku do ponownego rozpoznania.

Członkowie zarządu nieistniejącej już spółki – Magdalena T. i Mariusz B. zostali jedynie skazani za zbyt późne złożenie wniosku o upadłość na kary 1,5 roku i 2 lat więzienia w zawieszeniu. Sąd apelacyjny uchylił bowiem orzeczony w I instancji obowiązek częściowego naprawienia szkody wobec 2 tysięcy osób, które złożyły taki wniosek. Jego zdaniem nie było dowodów, że szefowie agencji zatrzymali sobie pieniądze klientów. – Wynik postępowania przed Sądem Najwyższym nie wpływa jednak bezpośrednio na prawa pokrzywdzonych, którzy mogą samodzielnie dochodzić swych roszczeń na drodze cywilnej – pociesza prokurator Marek Żendzian, który prowadził śledztwo. – Postępowanie ułatwi fakt, że oskarżeni skazani zostali za kilka przestępstw związanych z obrotem gospodarczym. Termin na wniesienie pozwu upływa po 10 latach od powstania szkody.

„Grosik" był pośrednikiem finansowym. Spółka straciła płynność i w latach 2004-2005 przestała regulować zobowiązania osób, które za jej pośrednictwem opłacały rachunki, np. czynsz, opłaty za gaz, prąd. Pokrzywdzeni (ok. 8,3 tys. osób) stracili od kilkunastu do nawet kilku tysięcy złotych. Łączną kwotę tych należności śledczy wyliczyli na 1,7 mln zł. **(ika)**

Biznes >> Mlekovita jest najcenniejszą marką produkcyjnego sektora polskiej gospodarki, jej wartość jest wyceniana na 1,3 mld zł

Mlekovita – liderem polskiego mleczarstwa

Potwierdzają to coroczne rankingi Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich Związek Rewizyjny.



Warto wiedzieć

- planowany przychód za ten rok – 3,5 mld zł
- wartość inwestycji – ok. 120 mln zł
- zatrudnienie – 2582 osoby
- ilość zakładów produkcyjnych zlokalizowanych w całym kraju – 13
- ilość własnych centr dystrybucyjnych – 23



Największa polska mleczarnia, Grupa Mlekovita, na każdym kroku potwierdza, że jest numerem 1. Jest najefektywniejszą firmą w woj. podlaskim, krajowym liderem branży mleczarskiej – prawdziwą potęgą. Z każdych targów wraca z licznymi nagrodami, nie ma konkursów i rankingów, w których nie zajęłaby czołowej pozycji.

Swoją dominującą pozycję na rynku – nie tylko mleczarskim – potwierdziła również w tegorocznym rankingu Kuriera Porannego Podlaska Złota Setka Przedsiębiorstw. W tym roku Mlekovita zwyciężyła w aż trzech kategoriach – jest najefektywniejszą podlaską firmą i największym pracodawcą. Natomiast Dariusz Sapiński, twórca potęgi Mlekovity, został uznany przez kapitułę Złotej Setki Menedżerem Roku 2012.

Odważnie idzie do przodu

Nie jest to pierwsza tego typu nagroda dla prezesa zarządu wysokomazowieckiej spółdzielni. Jego talent menedżerski był doceniany wielokrotnie. Dariusz Sapiński zdobył wiele prestiżowych nagród i tytułów, w tym państwowych. Wystarczy wymienić te najważniejsze – Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, Brązowy Krzyż Zasługi. Prezes Mlekovity jest ceniony również przez środowisko biznesowe – zdobył m.in. Wawrzyn Doskonałości Biznesowej oraz tytuły: Businessmena Roku, Najbardziej Szanowanego Szefa Firm Produkcyjnych w Polsce, Indywidualności Roku, Eurolidera, Mistera Eksportu Produktów Żywnościowych, Agrobiznesmena Roku, Srebrnego Inżyniera Roku.

Liczne wyróżnienia przyznane przez środowisko związane z biznesem potwierdzają, że rozwój firmy jest nie-odłącznie związany z osobą prezesa, Dariusza Sapińskiego. W Mlekovicie pracuje on od 1979 roku, a od 1986 r. kieruje nią. To on wymyślił nazwę i logo firmy, dzięki jego skutecznemu zarządzaniu Mlekovita stała się największą Grupą Mleczarską w Polsce, niekwestionowanym liderem branży. Szef Mlekovity nie boi się podejmować odważnych decyzji, a przy tym ma znakomitą intuicję biznesową, której może pozazdrościć mu niejeden menedżer. I, co najważniejsze, jest bez reszty zaangażowany w sprawy firmy. Pytany o hobby, bez namysłu odpowiada: Mlekovita. Dlatego pod jego rządami Mlekovita rozkwitła i ciągle zadziwia wszystkich swoim rozwojem i innowacyjnością.



Dariusz Sapiński, Prezes Zarządu Mlekovity został Menedżerem Roku 2012 w rankingu Podlaska Złota Setka Przedsiębiorstw

Mlekovita rośnie w siłę

Grupa Mlekovita nie zwalnia tempa rozwoju – z roku na rok rośnie w siłę. Zwiększa efektywność, skup, przychody, produkcję. Po trzech kwartałach tego roku dynamika przychodów, w porównaniu do analogicznego okresu minionego roku, wynosi aż 24 procent! Celem, jaki sobie firma wyznaczyła na ten rok jest osiągnięcie przychodów w wysokości minimum 3,5 mld zł. Będzie to możliwe m.in. dzięki zwiększeniu sprzedaży na rynkach zagranicznych, przede wszystkim chińskim i rosyjskim oraz inwestycjom w bazę produkcyjną – w tym już poczynionym: rozbudowę fabryk konfekcjonowania serów oraz produktów fermentowanych, proszkownię serwatki oraz zakup linii ciągłej do produkcji serów twardych dojrzewających i twarogowych bezformowych. Tylko w trzech pierwszych kwartałach Mlekovita zainwestowała 120 mln zł – cztery razy więcej niż w analogicznym okresie minionego roku. Ponad 40 mln zł pochłonęła budowa fabryki serów żółtych twardych w jednym z zakładów Grupy Mlekovita. Ponadto w tym roku w Wysokiem Mazowieckiem ruszyła nowoczesna, w pełni zautomatyzowana – i jedna z największych w kraju – proszkownia serwatki. Instalacja przygotowana jest do wysuszenia 700 tys. litrów serwatki płynnej w ciągu doby i uzyskania w tym czasie ok. 40 ton serwatki w proszku.

Mlekovita otworzyła też pierwszą w kraju mleczną hurtowni cash&carry. Zlokalizowana została w Warszawie w pobliżu lotniska Okęcie (ul. Przedpole 1).

– Zależało nam także na tym, by pokazać się warszawskim konsumentom, zaprezentować im całą gamę naszych wyrobów – podkreśla Dariusz Sapiński.

Dogodna lokalizacja to prawdziwe komfortowe otoczenie biznesu: bliskość warszawskiego Okęcia, głównych szlaków komunikacyjnych oraz dworca kolejowego.

Inwestycje czynione przez lidera branży mleczarskiej mają na celu nie tylko dalszą poprawę efektywności. Liczą się też inne wartości – np. ochrona środowiska. Wraz z Systemem Zarządzania Środowiskowego ISO 14001 posłuży jej rozbudowana i zmodernizowana zakładowa oczyszczalnia ścieków (najnowocześniejsza w branży mleczarskiej), która została wyposażona w system kogeneracji. Dzięki temu poprawiła się jakość ścieków oraz została zwiększona przepustowość. To jedyna w branży mleczarskiej oczyszczalnia ścieków produkująca w procesie fermentacji biogaz służący jako paliwo do produkcji energii ciepła pod potrzeby technologiczne zakładu. Inwestycja kosztowała 23 mln zł.

Innowacyjne przedsięwzięcia Mlekovity zostały zauważane na „zewnątrz", w środowisku biznesowym. W tym roku Mlekovita otrzymała tytuł Ambasadora Polskiej Gospodarki w kategorii Kreator Rozwiązań XXI wieku przyznany przez Kapitułę Business Centre Club.

Liczy się jakość

Co roku na rynku pojawiają się kolejne nowe produkty z logo Mlekovity, które szybko zyskują uznanie konsumentów. Na przykład w tym roku były to m.in. twarogi bezformowe w „klinku" i tzw. „stadionie" oraz sosy jogurtowe, które zostały hitem sezonu wiosenno-letniego. Spośród produktów wprowadzonych w ostatnich miesiącach na rynek oryginalne i bardzo praktyczne są też owsianki będące połączeniem jogurtu z kawałkami owoców, płatkami owsianymi i ziarnami. Znakomicie nadają się na lekki posiłek w biurze czy szkole.

W sumie we wszystkich swoich zakładach produkcyjnych Mlekovita wytwarza już ponad 400 różnego rodzaju artykułów mleczarskich. Jakość wszystkich produktów jest systematycznie potwierdzana licznymi nagrodami i wyróżnieniami zdobywanymi w różnych konkursach. Najświeższym trofeum jest Złoty Medal Międzynarodowych Targów Poznańskich Polagra-Food dla sera Mazdamer. Produkty Mlekovity zostały też docenione przez konsumentów w IX edycji ogólnopolskiego plebiscytu popularności „Laur Konsumenta 2013". Mlekovita nie miała sobie równych w kategorii producenci serów żółtych twardych oraz w plastrach i zdobyła pierwsze miejsce. Warto dodać, że mleczarnia z Wysokiego Mazowieckiego posiada największą na świecie fabrykę konfekcjonowania serów.

– To wszystko pozwala umacniać pozycję rynkową przedsiębiorstwa oraz utrzymać dynamiczny wzrost wartości marki Mlekovita – podsumowuje Dariusz Sapiński, prezes GK Mlekovita. – Celem naszej firmy jest bowiem bycie jedną z największych na rynku europejskim, a rosnąca z roku na rok siła marki sprawia, że jest coraz bardziej znana i lepiej rozpoznawana.



Najnowocześniejsza w Polsce oczyszczalnia wyposażona w system kogeneracji



W nowoczesnej proszkowni Mlekovity w ciągu doby można wysuszyć 700 tys. litrów serwatki płynnej i uzyskać około 40 ton serwatki w proszku

Inwestycja >> Szpital na Dojlidach się rozbuduje

Ministerstwo da 47 mln zł

Nowa klinika toksykologii, oddział intensywnej terapii i rozbudowana klinika pulmonologiczna. To główne założenia inwestycji w szpitalu na Dojlidach.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Pieniądze na tę inwestycję już są. Ministerstwo zdrowia przyznało Uniwersytetowi Medycznemu w Białymstoku 47 mln zł. – Te pieniądze są już pewne, i muszą nam wystarczyć – mówi prof. Lech Chyczewski, rzecznik UMB.

47 mln zł to sporo, ale dużo mniej, niż pierwotnie zakładano na modernizację i rozbudowę tej placówki. Gdy UMB przejmował od władz województwa podlaskiego szpitala zakaźny na Dojlidach i szpital gruźliczy przy ul. Warszawskiej, planował, że przy ul. Żurawiej na inwestycję wyda ok. 80 mln zł. Niestety, dość duży opór pracowników przejmowanych szpitali sprawił, że przedłużał się czas ostatecznego przejęcia i możliwe do zdobycia tak duże pieniądze przepadły.

– Ale udało się nam zdobyć te 47 mln zł, co można i tak uznać za cud w dzisiejszych czasach i problemach z budżetem – mówi prof. Chyczewski. – Chociaż kołdra będzie krótka i trzeba będzie na pewno z czegoś z planowanych wcześniej zmian, zrezygnować.

Modernizację szpitala trzeba rozpocząć od tego, czego nie widać, czyli wymiany wszystkich instalacji wewnętrznych i zewnętrznych: energetycznych, wodociągowych, kanalizacyjnych.

– One są w fatalnym stanie – mówi prof. Lech Chyczewski. – O ile remonty w znajdujących się tam budynkach były przeprowadzane, to w podziemnej infrastrukturze przez ponad 50 lat nie było robione nic. Sama wymiana tych instalacji będzie kosztować kilkanaście milionów złotych.

Na Dojlidach stanie też nowy, kilkukondygnacyjny budynek, w którym znajdą miejsce zupełnie nowe kliniki i działy.

– Będzie tu znajdować się oddział intensywnej terapii, z łóżkami intensywnego nadzoru, którego nie ma w tym szpitalu, a powinien być – zaznacza rzecznik. – W każdej chwili może trafić się pacjent o ciężkim stanie, któremu trzeba na miejscu udzielić pomocy.

W nowym budynku znajdzie się też Klinika Toksykologii – takiej nie ma obecnie w naszym regionie. – Tu wreszcie będą przeniesione, do kliniki pulmonologicznej, oddziały szpitalne z ul. Warszawskiej (czyli dawnego szpitala gruźlicy i chorób płuc) – mówi prof. Chyczewski. – W tym miejscu znajdzie się też nowy dział diagnostyczny, doposażymy szpital w nowy sprzęt, m.in. tomograf. Będzie tu też sala wykładowa na 250 miejsc.

Uczelnia jeszcze w tym roku wyda 50 tys. zł na przygotowanie planów modernizacji. Konkretne prace mają ruszyć w 2014 r. – Musimy zakończyć te inwestycję w 2017 r – mówi prof. Chyczewski.

To czas, do którego z obecnego budynku musi wyprowadzić się szpital przy ul. Warszawskiej.

Otwarcie niezwykłej sali

A. Zgiet



Sala doświadczania świata została wczoraj otwarta w białostockiej szkole podstawowej nr 50. W niej na dzieci czekają m.in. suchy podświetlany basen, lustrzany domek z kolumną wodno-świetlną i światłowodami, emiter głosu i mata świetlno-dźwiękowa.
– Basen z piłeczkami jest super – cieszyła się Julia Kirylenko (z lewej). – Można w nim fajne zanurkować – dodała Marysia Iliaszuk.
– To niezwykle ważne w szkole, do której chodzą dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych – podkreśla Teresa Halina Duniewska, dyrektorka SP 50.
W sali będą odbywały się zajęcia dodatkowe dla uczniów niepełnosprawnych. W SP 50 uczy się ich 30. W placówce uroczyście otwarto wczoraj również cztery przyszkolne boiska. Służą do gry w piłkę nożną, ręczną, siatkówkę i koszykówkę. Ta sportowa inwestycja kosztowała około milion złotych. **(ab)**

A Gambler's Hand w ramach cyklu Jazz na BOK-u

Już dziś kolejne spotkanie z cyklu Jazz na BOK-u z A Gambler's Hand. Wystąpią: Sean Noonan (perkusja, kompozycja, narracja) oraz Kwartet Smyczkowy w składzie: Adam Roszkowski, Maciej Afanasjew (skrzypce), Magdalena Małecka (altówka), Jan Roszkowski (wiolonczela). A Gambler's Hand to polsko-nowojorski projekt muzyczny na kwartet smyczkowy, narrację i perkusję. To niezwykły kolaż, łączący brzmienia w wersji nagłośnionej i elektrycznie zmodyfikowanej – z brzmieniami akustycznymi. Projekt wyraźnie nawiązuje do estetyki downtown jazz/rock. Usłyszeć w nim można techniki improwizacyjne i inspiracje muzyką amerykańskich eksperymentatorów: Cowell, Nancarrow czy Zorn. Już samo połączenie perkusji z kwartetem smyczkowym stwarza zaskakujące i nieoczywiste rozwiązania. Wstęp 13 zł. Bilety są do nabycia w kasie Forum lub na stronie www.bilety.bok.bialystok.pl. Początek koncertu o godz. 20 w Famie (ul. Legionowa 5). **(uk)**

Artykuł sponsorowany

SWISS CONTRIBUTION

ZACHOWAJ RÓWNOWAGĘ

Sprawdź, czy szkoła / przedszkole Twojego dziecka jest przyjazna żywieniu i aktywności fizycznej

Odsetek otyłych dzieci w Polsce sięga 20%. Trzeba zrobić wszystko, by zatrzymać ten negatywny trend i uchronić nasze pociechy przed nadwagą, otyłością i innymi chorobami przewlekłymi w przyszłym życiu. Bez wątpienia należy zaszczepiać w młodych ludziach właściwe nawyki żywieniowe i zachęcać ich do codziennej aktywności fizycznej. Rodzice mają największy wpływ na realizację tego celu, gdyż to właśnie oni są największym autorytetem dla swoich dzieci. Nie wolno jednak zapominać o szkołach, które także powinny dbać o edukację najmłodszych w zakresie zdrowego trybu życia.

Szkoła, do której uczęszcza Twoje dziecko powinna być przyjacielem prawidłowego odżywiania się i ruchu młodych ludzi!

Instytut Żywności i Żywienia w Warszawie prowadzi aktualnie program certyfikujący Szkoła / Przedszkole Przyjazna Żywieniu i Aktywności Fizycznej dla 1 600 przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z całej Polski.

Aby zdobyć certyfikat placówki biorące udział w programie muszą stworzyć warunki sprzyjające promocji zdrowych postaw m.in. poprzez: udostępnianie prawidłowo zbilansowanych posiłków, organizowanie zajęć motywujących dzieci do samodzielnych prozdrowotnych wyborów i motywujących je do aktywności fizycznej, organizację wspólnych śniadań, zmienianie asortymentu produktów spożywczych dostępnych w sklepikach szkolnych na prozdrowotny, prowadzenie imprez sportowych i edukacyjnych dla uczniów, pedagogów i rodziców. Udział w programie to prestiż dla szkoły a dla rodziców znak, że ich dzieci są odpowiedzialnie przygotowywane do przyszłego zdrowego życia.

Sprawdź, czy szkoła Twojego dziecka zapewnia warunki prawidłowego odżywiania się i rozwoju fizycznego! Inspiruj władze placówki do działań na rzecz zdrowia! Bądź wzorem dla swojego dziecka – odżywiaj się zdrowo i żyj aktywnie!

Program Szkoła / Przedszkole Przyjazna Żywieniu i Aktywności Fizycznej jest częścią projektu edukacyjnego Zachowaj Równowagę, prowadzonego przez IŻŻ w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy (SPPW) w latach 2011–2016. IŻŻ dociera z edukacją do kobiet ciężarnych/młodych matek, dzieci i młodzieży szkolnej, osób z nadwagą i otyłością oraz do klientów marketów. Informacje o projekcie oraz materiały edukacyjne dla rodziców znajdują się na stronie www.ZachowajRownowage.pl



Realizator: Instytut Żywności i Żywienia
Instytucja współfinansująca: Ministerstwo Zdrowia
Partnerzy

R11318513W01a

Drogi >> Ciołkowskiego i Nowe Miasto

Zmiany na ulicach

Od piątku zmieni się organizacja ruchu na odcinku ul. Ciołkowskiego od ronda 10. Pułku Ułanów Litewskich do targowiska. Samochody pojadą nowo wybudowaną lewą jezdnią. Na wysokości skrzyżowania z ul. Sławińskiego będzie możliwy skręt w lewo z wykorzystaniem wydzielonego pasa do lewoskrętu. Z ul. Sławińskiego w Ciołkowskiego będzie możliwy skręt jedynie w prawo. Kierujący, którzy chcą skręcić w lewo, będą zmuszeni do wykonania manewru w prawo na rondo 10. Pułku Ułanów Litewskich, a następnie nawrotu w kierunku ul. Ciołkowskiego (na Bobrowniki).

Ruch na nowo wybudowanym odcinku ul. Ciołkowskiego będzie dwukierunkowy.

Zmianie ulegnie także relacja na ul. Sławińskiego i Kawaleryjskiej. Pojazdy poruszające się po ul. Sławińskiego zostaną przekierowane na wybudowaną jezdnię prawą. Na skrzyżowaniu z ul. Kawaleryjską będzie zastosowana wyspa dzieląca.

Kierowcy jadący ul. Kawaleryjską będą mogli korzystać w obrębie skrzyżowania z dwóch pasów ruchu dla kierunku w prawo i w lewo. Dodatkowo powstanie krótki pas do lewoskrętów dla pojazdów jadących do stacji paliw.

Od soboty na skrzyżowaniu ulic Wiosennej, Ciołkowskiego i drogi do Olmont ruch zostanie skierowany na wybudowane jezdnie ul. Wiosennej i drogi do Olmont. Wszystkie relacje skrętne z ul. Ciołkowskiego zostaną zachowane. Nowa organizacja ruchu będzie obowiązywała w tym rejonie miasta do wiosny przyszłego roku.

Z utrudnieniami w ruchu muszą liczyć się też mieszkańcy Nowego Miasta. Do 26 października wystąpią utrudnienia w ruchu kołowym i pieszym na kilku ulicach. Przebudowana zostanie ulica Kisiela od ul. Pogodnej do Krętej. Dojazdy do poszczególnych posesji będą udostępniane w miarę postępu robót oraz ulicami przyległymi do Kisiela. Utrudniony będzie też ruch na ul. Zachodniej na odcinku od Wspólnej do Wiejskiej. Do posesji będzie można dojechać drogami przyległymi. Zamknięte będą też skrzyżowania ulic Krętej i Wspólnej z ulicą Strzelecką. Mieszkańcy też muszą korzystać z dróg przyległych. **(mg)**

Zaproszenie

XI spotkanie Geek Girls Carrots Białystok już jutro. To społeczność kobiet, które kochają nowe technologie. W planie są dwa ciekawe i praktyczne tematy. Emilia M. Ostapowicz, blogerka, opowie o prowadzeniu biznesu wg metodologii lean startup. Natomiast Marta Rogalewska przeprowadzi uczestników przez cały proces realizacji konkursu na Facebooku – z naciskiem na jego zgodność z prawem. Temat aktualny i ważny, powinien zainteresować wszystkich, którzy prowadzą komunikację firmy/marki na FB. Będą też nagrody. Oprócz prezentacji czeka nas Pitches czyli 1-minutowe prezentacje projektów uczestników (zgłoszenia: kasia.stempniak@gmail.com), networking i afterparty. To wszystko od godziny 18 w Kawiarnio-Księgarni „Spółdzielnia" (ul. M. Skłodowskiej-Curie 8/1).
Wstęp na spotkanie jest bezpłatny. Należy się jednak wcześniej zarejestrować przez internet na stronie www.bialystokggc11.evenea.pl. **(uk)**

bial

Białystok >> Spotkanie posłów z mniejszościami

Władza chce ciąć dotacje

Mniejszości: Region jest biedny. Z czego mamy finansować naszą działalność?

Tomasz Mikulicz
tomasz.mikulicz@mediaregionalne.pl

Nasz region jest niedoinwestowany. Władza mówi nam że powinniśmy postawić na turystykę, żeby zarobić pieniądze. Ale sezon trwa tylko dwa miesiące – mówił Eugeniusz Wappa, przewodniczący Związku Białoruskiego w RP.

Podobnie jak przedstawiciele innych mniejszości, brał udział w posiedzeniu sejmowej komisji mniejszości narodowych i etnicznych, która zebrała się wczoraj w urzędzie wojewódzkim. Dyskusja była gorąca, bo według projektu przyszłorocznego budżetu mniejszości mają dostać 18 proc. mniej pieniędzy niż w tym roku.

– Będziemy interweniować, by nie dopuścić do tych cięć. Jeśli doszłyby one do skutku, pula byłaby mniejsza o 3 miliony złotych – mówił Miron Sycz, przewodniczący komisji.

A pieniądze z pewnością się przydadzą.

– Już po raz szósty organizowaliśmy Festiwal Kultury Żydowskiej Zachor, który cieszy się coraz większą popularnością. Tymczasem nasze wnioski o dofinansowanie z ministerstwa kultury zawsze były odrzucane – twierdziła Lucy Lisowska, prezes Centrum Edukacji Obywatelskiej Polska-Izrael.

Miron Sycz nie ukrywał zdziwienia.

– Zawsze wydawało mi się, że kultura żydowska jest odpowiednio dotowana. Porozmawiam o tej sprawie z ministrem Zdrojewskim – zapewniał.

Była też mowa do finansowaniu innych mniejszości.

– Wydaje się duże pieniądze na Festiwal Piosenki Rosyjskiej w Zielonej Górze, a brakuje ich na program telewizyjny tworzony przez mniejszość dla mniejszości. Ten, który teraz nadaje telewizja publiczna robiony jest przez pracowników rosyjskiej ambasady – twierdził Andrzej Romańczuk z Rosyjskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego.

Podczas posiedzenia komisji była też mowa o aktach ksenofobii i rasizmu, do jakich doszło w tym roku w Białymstoku. Wiesława Kostrzewa-Zorbas z biura pełnomocnika rządu do spraw równego traktowania przedstawiła raport w tej sprawie.

– Do połowy października doszło do 24 takich zdarzeń. Białystok nie wyróżnia się jakoś szczególnie na tle innych polskich miast – mówiła.

Według niej należy stawiać na edukację.

– Każdy powinien poznać kulturę i zwyczaje mniejszości – twierdziła.

Wyliczała też co zrobiono w naszym województwie do tej pory.

– W maju wojewoda powołał specjalny zespół przeciwdziałania aktom ksenofobii i rasizmu. Wydrukowano też – rozdawaną cudzoziemcom – ulotkę „Bezpieczeństwo", gdzie podano m.in. numery telefonów do służb. We wrześniu powstało też porozumienie „Aktywne osiedle", dzięki któremu ma się poprawić bezpieczeństwo na trzech białostockich osiedlach – tłumaczyła.

Co robi policja

Podinspektor Jacek Adamski, zastępca naczelnika wydziału prewencji w komendzie policji w Białymstoku mówił o walce policjantów z ksenofobią i rasizmem. – Powołaliśmy grupę operacyjno-śledczą. W jej skład weszło 12 funkcjonariuszy dobrze znających środowisko skinheadów i pseudokibiców – mówił.
Od maja do sierpnia policja dokoła 48 zatrzymań na trzech osiedlach, na których dochodziło do ksenofobii.

Białystok >> Nieruchomości w centrum

Uniwersytet wyprzedaje majątek

Uniwersytet w Białymstoku, który od przyszłego semestru ma się przenieść do powstającego kampusu, rozpoczął wyprzedawanie swojego majątku – poinformowała wczoraj rzeczniczka uczelni Katarzyna Dziedzik.

Kampus jest największą inwestycją w dziejach uczelni – koszt budowy oraz wyposażenia obiektów w nowoczesny sprzęt to blisko 250 mln zł. Fundusze pochodzą w dużej części ze środków unijnych. Zostaną tam przeniesione trzy wydziały: fizyki, chemiczno-biologiczny oraz matematyczno-informatyczny.

Przeprowadzka do nowych obiektów jest planowana w najbliższych miesiącach, tak by studenci mogli rozpocząć naukę od przyszłego semestru. Uczelnia chce sprzedać część siedzib, bo nie będą już wtedy potrzebne. Chodzi o nieruchomości w centrum Białegostoku: w rejonie ulic Lipowej i Krakowskiej, gdzie obecnie mieści się budynek Wydziału Fizyki oraz akademik, a także przy Al. Piłsudskiego, gdzie mieści się budynek Instytutu Chemii. Ogłoszenia ze szczegółami oferty pojawią się jeszcze w tym tygodniu.

Natomiast sprzedaż akademika – jak powiedziała rzeczniczka – wynika z faktu, że uczelnia dysponuje obecnie trzema domami studenta, gdzie wykorzystywanych jest średnio ok. 75-80 proc. miejsc. Zapewniła, że studenci mieszkający w akademiku przy Krakowskiej będą mogli w nim zostać do końca roku akademickiego.

(PAP)

Białystok >> Handlował kradzionym CB

Wpadka pracownika ITD

Białostoccy policjanci przedwczoraj urządzili zasadzkę na sprzedawcę kradzionych odbiorników CB. Okazał się nim pracownik naszej delegatury Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego.

Policję powiadomił białostoczanin, który na jednym z portali aukcyjnych znalazł radio, które w sierpniu skradziono mu z przyczepy kempingowej. Mężczyzna umówił się ze sprzedawcą na jednej ze stacji benzynowych.

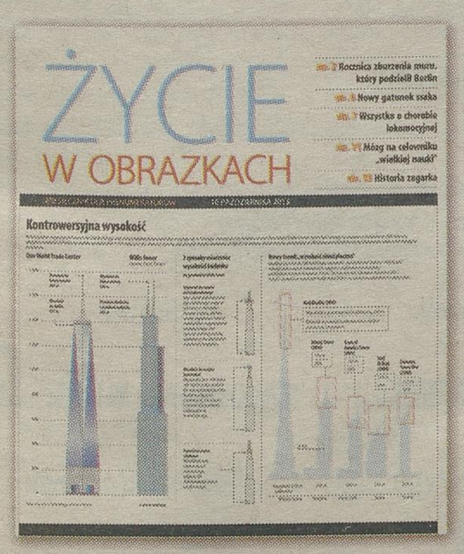
Tuż przed transakcją, wkroczyli funkcjonariusze. Handlarz w aucie miał aż pięć odbiorników CB. Okazał się nim pracownik Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego. Po ustaleniu, jak odbiorniki trafiły w ręce pracownika GITD, prokurator zdecyduje, czy otrzyma on zarzut paserstwa czy także kradzieży. Grozi mu też utrata pracy. **(azda)**

promocja



Gazeta Współczesna W PRENUMERACIE to:

- Codziennie rzetelne i aktualne informacje o tym, co dzieje się w województwie, Twojej miejscowości.
- Gwarantowany dostęp do Kramika – jednej z największych w regionie baz ogłoszeń drobnych (średnio ok. 8000 ogłoszeń tygodniowo).
- Reportażowe wydanie magazynowe z dodatkowymi stronami z rozrywką, krzyżówkami oraz programem telewizyjnym.
- Specjalne dodatki redakcyjne dostępne tylko dla Prenumeratorów.









PRENUMERATA POCZTOWA - 31 zł/miesiąc
- gazetę dostarcza listonosz.

Prenumeratę pocztową można opłacić:
- w urzędzie pocztowym - **do 21 października**
- u listonosza - **do 21 października**
- w Biurze Obsługi Klienta, Białystok, ul. św. Mikołaja 1 - **do 18 października**
- przelewem: Media Regionalne Sp. z o.o., ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, nr konta 33 1050 0099 6557 0012 0034 9609 - do **16 października**

PRENUMERATA PORANNA - 34 zł/miesiąc
(dotyczy tylko Białegostoku)
- gazetę dostarcza kurier do godz. 7.00 rano.
Prenumeratę można opłacić do 29 października.
Informacje pod numerem tel.: 85 748 95 00
lub mailem: prenumerata@wspolczesna.pl

Twoja gazeta w prenumeracie

Region >> Niemal 28 tys. uczniów w programie

Owoce znów są w szkole

280 szkół z woj. podlaskiego weźmie udział w jesiennej edycji programu „Owoce w szkole". To już piąty rok tej akcji.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Zainteresowanie programem z roku na rok jest coraz większe. Tym razem padł kolejny rekord – do akcji zakwalifikowało się aż 280 szkół z regionu i prawie 28 tys. uczniów. W sumie ponad 85 proc. dzieci z klas I-III z województwa podlaskiego dostanie w I semestrze tego roku szkolnego darmowe porcje owoców, warzyw i soków. Każdy uczeń otrzyma przez dziesięć tygodni po 31 takich porcji.

Realizowany od 2009 r. program „Owoce w szkole" cieszy się coraz większym zainteresowaniem i jest bardzo dobrze oceniany przez szkoły i uczniów, a także specjalistów zdrowego żywienia. Gdy startował, w I semestrze roku szkolnego 2009/10 brało w nim udział 120 podlaskich szkół i 13 467 dzieci. Teraz zainteresowanie jest dwa razy większe. Zdrowe przekąski w szkołach jedzą zarówno uczniowie w dużych miastach (np. 563 z SP nr 12 w Białymstoku) jak i niewielkich miejscowościach w regionie (np. 9 uczniów szkoły podstawowej w Jaśkach w gm. Raczki).

Zmienić zwyczaje

Program Unii Europejskiej „Owoce w szkole" został powołany do życia jako inicjatywa, która ma na celu zmianę niekorzystnych zwyczajów żywieniowych dzieci, a w szczególności niewystarczającego spożywania owoców i warzyw. Chodziło też o popularyzowanie wiedzy o zdrowym odżywianiu. Skierowany jest do uczniów klas I-III, realizowany jest przez Agencję Rynku Rolnego.

Zgodnie z założeniami, w każdym semestrze dziecko otrzymuje porcje owocowo-warzywne, w skład których wchodzą: jabłka, gruszki, truskawki, marchew, rzodkiewka, słodka papryka (obowiązkowa tylko w I semestrze), sok owocowy, warzywny lub owocowo-warzywny. Każdy z produktów, poza truskawkami, dziecko ma dostawać co najmniej dwa razy w semestrze.

Na pierwszym miejscu jabłka

Ocenę skuteczności programu „Owoce w szkole" przeprowadził Instytut Żywności i Żywienia na zlecenie ARR. Wynika z niej, że program przyczynił się do istotnego wzrostu spożycia owoców i warzyw, zmienił na bardziej pozytywne nastawienie dzieci do jedzenia owoców. Uczniowie, którzy jedli je regularnie w szkole, rzadziej w badaniach odpowiadali, iż wolą zjeść coś słodkiego zamiast owoców.

Okazało się też, że najbardziej lubianymi owocami są jabłka, truskawki, maliny, banany, mandarynki i gruszki. Warzywa co do zasady są mniej lubiane przez dzieci niż owoce. Najbardziej preferowanym przez dzieci warzywem jest ogórek (lubiany przez 94,5 proc. przebadanych dzieci), a w następnej kolejności marchewka, pomidor, sałata i rzodkiewki

Ciągle jednak mało jest dostawców warzyw. W tym roku w Podlaskiem zakwalifikowały się trzy firmy.

Szkoły mogą jednak podpisywać umowy z firmami z innych województw. ▲

W obiektywie

Materiały organizatora



Białostocki Teatr Lalek zaprasza w weekend na „Widmo Antygony" (na zdj.). „Antygona" Sofoklesa to dzieło znane. Reżyser Fabrizio Montecchi odczytał ją w sposób zupełnie nowy. Dzięki temu zaczęło żyć nowym życiem – poruszać tematy bliskie współczesnemu widzowi, jak choćby problem eutanazji. W spektaklu uwagę zwraca teatr cieni. Zobaczyć go będzie można w sobotę i niedzielę o godz. 18 przy Kalinowskiego 1. Mamy dla Was bilety. Piszcie maila dziś o godz. 11 na ukrutul@wspolczesna.pl. W treści podajcie dane, nr tel. i uzasadnienie dlaczego chcecie bilet. **(uk)**

W. Wojtkielewicz



Robert Panek to artysta wszechstronny. A do tego podróżnik. W Białostockim Ośrodku Kultury opowiedział o swoich wyprawach do Ameryki Południowej. Posłuchać go przyszło wielu białostoczan. Przy okazji mogli obejrzeć wystawę zdjęć, która będzie prezentowana w Famie (ul. Legionowa 5) do niedzieli. Nie zabrakło części artystycznej, gdyż Panek zagrał na klarnecie. Znalazło się też coś dla łasuchów – mogli zjeść jabłka, które w Ameryce Południowej uznawane są za symbol szczęścia. Spotkanie było też okazją do uczczenia 80. urodzin pana Roberta. **(uk)**

Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury zaprasza do Białegostoku

▲ **Podsumowanie projektu** „Reaktywacja tkaniny ludowej – konkursy, warsztaty" już dziś w Białymstoku. Początek spotkania o godz. 12 w Spodkach WOAK (ul. św. Rocha 14). Projekt miał na celu ożywienie i popularyzację zanikającej dziedziny rękodzieła ludowego, jakim jest tkactwo tradycyjne, a także dokumentację i archiwizację zjawisk kultury ludowej przez młode pokolenie. W ramach podsumowania odbędzie się wystawa prezentująca najciekawsze wyroby tkackie zgłoszone do konkursu oraz wywiady pozyskane z konkursu dla młodzieży. Najciekawsze prace zostaną zaprezentowane w Galerii Stowarzyszenia Twórców Ludowych w Lublinie, a w 2014 roku w Centralnym Muzeum Włókiennictwa w Łodzi. **(uk)**

promocja



Gdańsk >> Meczet został podpalony

Mufti: To bez związku z ubojem rytualnym

Podpalenie było przyczyną pożaru, który wczoraj nad ranem wybuchł przy wejściu do meczetu przy ul. Polanki. Uszkodzeniu uległy boczne drzwi, elewacja budynku i elementy wyposażenia.

Postępowanie w tej sprawie prowadzi Prokuratura Okręgowa w Gdańsku. O tym, że ogień został podłożony pod drzwi meczetu, poinformowała rzeczniczka prokuratury Grażyna Wawryniuk.

– Było to niewątpliwie podpalenie – powiedziała, dodając, że orzekł tak – po przeprowadzeniu oględzin – biegły z zakresu pożarnictwa.

Poinformowała, że śledztwo prowadzone jest pod kątem art. 163 kk, czyli „sprowadzenia zdarzenia zagrażającego życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach". Grozi za to kara do 10 lat więzienia.

Policja i prokuratura będą ustalać motywy, jakimi kierował się podpalacz. Pod uwagę brany jest zarówno wandalizm, jak i motyw związany z waśniami na tle wyznaniowym.

Rzeczniczka prasowa gdańskiej policji Lucyna Rekowska poinformowała, że do postępowania włączyli się funkcjonariusze gdańskiego Centralnego Biura Śledczego.

– Zależy nam na jak najszybszym rozwiązaniu sprawy, stąd zaangażowanie dodatkowych funkcjonariuszy – wyjaśniła.

Pożar przy bocznych drzwiach meczetu szybko został ugaszony przez straż pożarną, jednak wyrządził szkody. Prokuratura nie oceniła jeszcze wysokości strat.

Imam gminy muzułmańskiej w Gdańsku Hani Hraish oszacował je na około 50 tys. zł. Hraish wiąże pożar świątyni z wtorkowym zdarzeniem w czasie muzułmańskiego Święta Ofiarowania w Bohonikach w woj. podlaskim, gdzie muzułmanie chcieli przeprowadzić z tej okazji ubój rytualny. Próbowali to uniemożliwić obrońcy praw zwierząt. Ostatecznie, jak poinformował mufti Tomasz Miśkiewicz, w Bohonikach doszło do rytualnego uboju jednego barana.

Nie podziela tej oceny mufti Miśkiewicz. Powiedział, że „nie można tego podpalenia bezpośrednio wiązać ze zdarzeniami w Bohonikach". **(PAP)**

Warszawa >> 22. Finał WOŚP odbędzie się 12 stycznia

Na ratunek!

Podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w 2014 r. zbierane będą środki na zakup sprzętu dla dziecięcej medycyny ratunkowej i „na rzecz godnej opieki medycznej seniorów".



fot. PAP/Rafał Guz

W trakcie spotkania Owsiaka z mediami dzieci na sali wzięły udział w biciu rekordu w resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Akcja została zorganizowana w ramach pierwszego „Europejskiego Dnia Przywracania Czynności Serca".

Hasło finału to „Na ratunek" – zapowiedział podczas wczorajszej konferencji prasowej Jurek Owsiak, szef WOŚP. Podczas gdy spotkanie trwało, ustanowiono światowy rekord w prowadzeniu resuscytacji krążeniowo-oddechowej – w przedsięwzięciu uczestniczyło około 80 tys. osób w Polsce. Była to inicjatywa skierowana do uczestników programu edukacyjnego, który jest prowadzony przez WOŚP – „Ratujemy i Uczymy Ratować". W ustanawianiu rekordu wzięło udział 1266 instytucji, głównie szkoły.

Owsiak przypomniał, że fundacja stara się, by nauka udzielania pierwszej pomocy była obowiązkowym przedmiotem szkolnym. Podkreślił, że choć każdy z nas ma obowiązek udzielenia pomocy, to – gdy zajdzie konieczność – często powstrzymuje nas obawa, czy potrafimy zrobić to prawidłowo. Dlatego tak ważne jest, by uczyć tego dzieci w szkołach.

Liczba dnia

50,6

mln zł zebrano podczas 21. Finału WOŚP. Za te pieniądze kupiono – jak co roku – sprzęt medyczny dla dzieci i – po raz pierwszy – dla seniorów. Na urządzenia dla oddziałów geriatrycznych wydano prawie 21 mln zł.

Z pierwszą pomocą i medycyną ratunkową związany jest temat najbliższego finału WOŚP – „Na ratunek". Fundacja zbierać będzie środki na zakup specjalistycznego sprzętu dla dziecięcej medycyny ratunkowej.

Jak poinformował Owsiak, w Polsce jest 12 oddziałów, które należy doposażyć w taki sprzęt. Podkreślił, że fundacji zależy, by w całej Polsce były takie same standardy, żeby każde dziecko, które potrzebuje nagłej pomocy, miało równe szanse, niezależnie od tego, w jakim regionie mieszka.

W czasie 22. Finału WOŚP ponownie zbierać będzie pieniądze również na sprzęt medyczny dla osób starszych.

– Jeśli w jakimś mieście powstanie kolejny oddział geriatryczny, fundacja go wyposaży – zadeklarował Owsiak, który uważa, że sytuacja polskiej geriatrii jest tragiczna. Nie dość, że oddziałów jest za mało, to trafia na nie najgorszy sprzęt.

– W kraju nie było oddziału, który miałby swoje USG czy kardiomonitor – mówił Owsiak.

Poinformował, że WOŚP wyposażyła w sprzęt wszystkie oddziały geriatryczne, które mają podpisany kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia, doprowadziła też do utworzenia dwóch kolejnych – w województwie mazowieckim, gdzie nie było żadnego.

Dla oddziałów geriatrycznych WOŚP kupiła 2280 urządzeń, m.in. materace przeciwodleżynowe i regulowane łóżka, wózki inwalidzkie, pionizatory do nauki chodzenia, ultrasonografy, kardiomonitory, aparaty do EKG. **(PAP)**

USA >> Bliżej końca blokady budżetu

Jest zgoda w Senacie

Lider większości Demokratów w Senacie Harry Reid oraz lider Republikanów w tej izbie Mitch McConnell poinformowali wczoraj, że osiągnęli porozumienie, które pozwoli na uniknięcie technicznej niewypłacalności USA i zakończy blokadę federalnego budżetu.

Republikański senator Ted Cruz, który wcześniej sprzeciwiał się wszelkim kompromisom z Demokratami, o ile nie będą się one wiązały z ich ustępstwami dotyczącymi wprowadzenia w życie reformy ubezpieczeń zdrowotnych zwanej Obamacare, poinformował, że nie zamierza opóźniać głosowania.

Anonimowe źródła poinformowały, że Izba Reprezentantów Kongresu USA zamierza poddać pod głosowanie projekt przygotowany przez Senat.

Kongres powinien przegłosować podwyższenie ustawowo dopuszczalnego limitu zadłużenia państwa do czwartku, wtedy bowiem – jak ostrzega ministerstwo finansów – zostanie on przekroczony i USA grozi tzw. techniczna niewypłacalność, czyli niezdolność do obsługi zobowiązań kredytowych oraz wypłacenia emerytur, pensji dla żołnierzy czy świadczeń socjalnych dla najuboższych. **(PAP)**

Włochy >> Ciało nazisty na lotnisku

Nikt nie chce pogrzebu kata

Nie wiadomo, gdzie zostanie pochowany hitlerowski zbrodniarz Erich Priebke, zmarły w Rzymie w wieku 100 lat. Po wtorkowych starciach między włoskimi neonazistami a antyfaszystami przerwano uroczystości żałobne w Albano. Trumna z ciałem sprawcy masakry 335 mieszkańców Rzymu w 1944 r. została w nocy z wtorku na środę przewieziona na lotnisko wojskowe niedaleko stolicy Włoch.

Władze Rzymu, które nie zgadzają się na pochowanie nazisty w tym mieście, zapowiedziały, że będą się starać rozwiązać problem we współpracy ze stroną niemiecką. Ale przyjęcia zwłok odmówiła już rodzinna miejscowość Priebkego w Niemczech.

Kościół katolicki odciął się od decyzji lefebrystów, którzy wyrazili gotowość organizowania uroczystości u siebie, gdy zakazała jej diecezja rzymska. – Lefebryści nie należą do Kościoła – przypomniał bp Albano Marcello Semeraro, jeden ze współpracowników papieża. **(PAP)**

Zachodniopomorskie >> Były proboszcz skazany za pedofilię może iść do więzienia

Ksiądz odrzucił warunki pokrzywdzonego

Były proboszcz parafii pw. św. Wojciecha w Kołobrzegu Zbigniew R. może odbywać karę dwóch lat więzienia za pedofilię – zdecydował wczoraj Sąd Rejonowy w Białogardzie. Sąd nie uwzględnił wniosku skazanego o odroczenie kary ze względu na zły stan zdrowia.

– Biegły, który sporządzał opinię na potrzeby sądu, uznał, że stan zdrowia skazanego nie jest najlepszy, ale nie uniemożliwia wykonania kary – powiedział rzecznik Sądu Okręgowego w Koszalinie sędzia Sławomir Przykucki.

Sąd uznał też, że za odroczeniem wykonania kary nie przemawiają ani względy rodzinne, ani osobiste.

Postanowienie wydane wczoraj przez wydział zamiejscowy w Świdwinie Sądu Rejonowego w Białogardzie jest nieprawomocne. Zbigniew R., którego nie było na posiedzeniu, może w ciągu siedmiu dni od doręczenia dokumentu wnieść zażalenie do Sądu Okręgowego w Koszalinie.

Ponieważ jednak przestało obowiązywać – wydane do czasu rozpoznania wniosku skazanego – wstrzymanie wykonania wobec niego kary, Zbigniew R. może się spodziewać wezwania do stawienia się w zakładzie karnym.

Zbigniew R. został w ub.r. prawomocnie skazany na dwa lata więzienia za 10 czynów pedofilskich wobec Marcina K. i jeden taki czyn popełniony na innym małoletnim. Do przestępstw doszło w latach 1999-2001.

Pokrzywdzony przez księdza Marcin K. domaga się od diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, parafii pw. św. Wojciecha i samego Zbigniewa R. odszkodowania i zadośćuczynienia w wysokości 200 tys. zł oraz opublikowania przeprosin na łamach „Newsweeka", „Polityki" i „Gazety Wyborczej".

3 października przed Sądem Rejonowym w Koszalinie doszło do próby zwarcia ugody w tej sprawie. Diecezja, parafia i pełnomocnik Zbigniewa R. nie przystali na warunki Marcina K.

Sprawa – jak zapowiedział pokrzywdzony – będzie rozpoznawana w normalnym procesie cywilnym. Pozew ma być złożony jeszcze w tym roku.

Zbigniew R. w latach 1998-2008 był proboszczem parafii pw. św. Wojciecha w Kołobrzegu. Odwołano go z tej funkcji z powodu podejrzenia naruszenia zasad celibatu przez kontakty seksualne z dorosłym mężczyzną. Ksiądz został suspendowany przez biskupa, czyli jest zawieszony w pełnieniu obowiązków kapłana. **(PAP)**

Krótko

▲ **Syria.** Około 50 tys. syryjskich chrześcijan chce się ubiegać o rosyjskie obywatelstwo, które ma im zapewnić ochronę przed przemocą rebeliantów „wspieranych przez Zachód" – poinformowało wczoraj rosyjski MSZ, cytując list Syryjczyków przesłany z rejonu Kalamun w prowincji Damaszek kanałami dyplomatycznymi. Chrześcijanie z tego regionu uważają, że „celem terrorystów, których wspiera Zachód, jest likwidacja obecności chrześcijan". „Rosja realizuje zdecydowaną politykę obrony Syrii, jej ludności i integralności terytorialnej" – napisali autorzy listu. W Syrii chrześcijanie są największą po muzułmanach grupą religijną; stanowią ok. 10 proc. społeczeństwa.

▲ **Bułgaria.** Bułgaria zbuduje 30-kilometrowe ogrodzenie o wysokości 3 m na granicy z Turcją – powiadomiło wczoraj MSW w Sofii. Według władz nie chodzi o zamknięcie granicy, bowiem Bułgaria jako członek UE nie może zawracać ludzi, uciekających z powodów humanitarnych, ale o przekierowanie rosnącej fali imigrantów z Bliskiego Wschodu do regionów kraju, gdzie są ośrodki dla uchodźców. Według danych MSZ, co dobę przez granicę z Turcją do Bułgarii dociera około 100 osób, głównie Syryjczyków.

▲ **Laos.** W wypadku samolotu laotańskich linii lotniczych, do którego doszło wczoraj podczas lotu ze stolicy Laosu Wientianu na południe kraju, zginęły 44 osoby – podało MSZ Tajlandii, potwierdzając doniesienia mediów. Ofiary katastrofy to 39 pasażerów i pięciu członków załogi samolotu. Wśród nich jest pięciu obywateli Tajlandii i co najmniej siedmiu obywateli Francji. **(PAP)**

Mecenasi Wiedzy także skorzystają

Do udziału w naszej kampanii zachęcamy także przedsiębiorców, którzy chcą wspierać rozwój i edukację dzieci i młodzieży z ich najbliższego otoczenia. Proponowana przez nas formuła Mecenasa Wiedzy pozwala budować pozytywny wizerunek firmy w środowisku, w którym ona funkcjonuje, szkołom daje zaś konkretne korzyści. Mecenas Wiedzy zyskuje:

- wymienienie nazwy firmy na stronach internetowych kampanii: www.wspolczesna.pl/wiem i www.poranny.pl/wiem w okresie, na jaki decyduje się być Mecenasem;
- wymienienie nazwy firmy na łamach wydań magazynowych „Gazety Współczesnej" i „Kuriera Porannego" w okresie, na jaki decyduje się być Mecenasem;
- wymienienie nazwy firmy na łamach tygodnika „Wiem. Nauka Polska Świat" co tydzień w okresie, na jaki decyduje się być Mecenasem;
- dyplom z podziękowaniami wystosowany przez Organizatorów akcji;
- list od Organizatorów, podsumowujący II edycję kampanii;
- nowość: kupon rabatowy na ogłoszenia drobne i ogłoszenia modułowe zlecane w „Gazecie Współczesnej", „Kurierze Porannym" oraz tygodniku „Teraz Białystok" (przy zakupie zestawów prenumeraty na kwotę min. 220 zł brutto). Kupon ważny jest do 30 czerwca 2014 r.

Zapraszamy do kontaktu: akcja.spoleczna@czytamwiecwiem.pl
lub telefonicznie: 85 748 95 75

(peż)

promocja



Dołącz do nas! Zostań Mecenasem Wiedzy!

ORGANIZATORZY: PARTNER MERYTORYCZNY: PATRONI HONOROWI: PATRONI MEDIALNI:

Mecenasi Wiedzy >> Profetech z SP nr 7

W zgodzie z naturą

Hasło przewodnie firmy Sintac-Polska, której produktów Profetech Wiesława Perkowskiego jest dystrybutorem w woj. podlaskim, brzmi: „...bo od nas zależy, co Matka Natura pozostawi naszym dzieciom...".

Maryla Pawlak-Żalikowska
redakcja@wspolczesna.pl

Jaki ma to związek z branżą, w której działa Profetech? Bardzo ścisły: warszawska firma Sintac Polska jest producentem biodegradowalnych preparatów czyszczących o nazwie Sintan, bezpiecznych zarówno dla użytkownika, jak i dla środowiska. Chlubi się tym, że to dzięki zaangażowaniu oraz pasji Janiny Majcherczyk (prezes firmy) polskie przedsiębiorstwa zaczęły np. do likwidacji rozlewisk olejowych używać sorbentu oraz Sintanu zamiast piachu, trocin oraz niebezpiecznych rozpuszczalników.

– Tym właśnie produktem handluję – podkreśla Wiesław Perkowski. Założony siedem lat temu jego Profetech jest firmą jednoosobową. Dystrybuuje specjalistyczne dyspergenty i sorbenty (fachowa nazwa preparatów służących likwidacji specyficznych plam) z logo Sintac Polska.

Poza tym firma zajmuje się czyszczeniem wnętrz, dywanów i wykładzin, tapicerek samochodowych oraz likwidacją niechcianych zapachów. Do powierzchni mniej zabrudzonych stosowany jest nowoczesny system Enviro-Dri, który polega na czyszczeniu na sucho prawie wszystkich zabrudzeń bez przemoczenia dywanów. Ale najczęściej wykonywaną usługą – jak przyznaje Wiesław Perkowski – jest czyszczenie powierzchni metodą ekstrakcyjną: na mokro i pod ciśnieniem.

Ciekawą usługą jest też usuwanie przykrych zapachów.

– Najczęściej są to zapachy odzwierzęce – wyjaśnia pan Wiesław. – Ale miałem też przypadek, że klienci gotowali sobie jedzenie, wyszli na spacer. Pożaru nie było, ale swąd spalenizny powchodził w każdy zakamarek i tkaniny. Trzeba się było tego pozbyć.

Profetech pracuje zarówno na prywatnych posesjach, jak i w firmach wszelkich wielkości. W tym m.in. w Szkole Podstawowej nr 7 w Białymstoku.

– Rok w rok, pod koniec wakacji, przed nowym rokiem szkolnym świadczę tej szkole usługi czyszczenia – opowiada przedsiębiorca. – Widzę, jak bardzo dyrekcja tej placówki dba o rozwój uczniów i warunki w jakich pracują. Dlatego, gdy tylko nadarzyła się okazja w postaci kampanii „Czytam, więc wiem", postanowiłem się w nią włączyć

– Jestem prenumeratorem waszej gazety – mówi dalej pan Wiesław. – Widziałem, że w kampanię włączyły się i firmy duże, i tak malutkie jak moja. I postanowiłem dołączyć do tego grona, zwłaszcza, że nie są to wielkie koszty i jeszcze kupon rabatowy można dostać na ogłoszenia. Uznałem więc, że pod każdym względem warto przystąpić do akcji.

Pan Wiesław ufundował SP nr 7 prenumeratę naszych wydawnictw związanych z kampanią „Czytam, więc wiem" na cztery miesiące – do stycznia.

Czekamy na recenzje, zapraszamy do konkursu o stypendia

Podobnie jak w poprzednim roku, nagrodzimy uczniów, którzy podzielą się swoimi wrażeniami po lekturze. Na naszych łamach będziemy publikować najlepsze nadesłane teksty.

Zasady uczestnictwa:

- W akcji mogą wziąć udział wszyscy uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych z województwa podlaskiego;
- Zadanie jest proste: wystarczy napisać, a następnie przesłać recenzję ulubionej książki. Tekst z polskimi znakami powinien mieć długość maksymalnie jednej strony maszynopisu;
- Recenzje należy przesłać mailem na adres: wiem@mediaregionalne.pl. W tytule wiadomości należy wpisać hasło „Czytam, bo lubię". Każda recenzja musi być opatrzona imieniem i nazwiskiem autora oraz nazwą i adresem szkoły.

Wyróżnienia:

- Każdy uczeń, który prześle do nas recenzję otrzyma upominek;
- Biblioteki szkolne, które wezmą udział w naszej akcji otrzymają książki do szkolnego księgozbioru.

Zachęcamy także szkoły do dzielenia się dobrymi i sprawdzonymi praktykami promujących czytelnictwo. Materiały można wysyłać na adres wiem@mediaregionalne.pl.
A w jutrzejszym numerze zaprosimy także uczniów do nowego konkursu „Moje pasje, moje stypendium". Warto przeczytać i wziąć udział.

Giełda >> Debiut obligacji GK Unibepu

Firma zdobyła 22 miliony złotych



Na zdjęciu od lewej: Andrzej Szerszeń, dyrektor działu promocji i edukacji produktowej na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie SA, Sławomir Kiszycki, członek zarządu, dyrektor finansowy Unibepu SA, Leszek Marek Gołąbiecki, wiceprezes Unibepu SA

Unibep SA to największa w kraju spółka budowlana z wyłącznie polskim kapitałem. Od kwietnia 2008 roku akcje spółki notowane są na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych SA. Natomiast od wtorku jest drugą podlaską firmą obecną na alternatywnym rynku obrotu Catalyst.

15 października zadebiutowały dwie serie obligacji Unibepu o łącznej wartości 22 mln zł. Cena emisyjna jednej obligacji zwykłej to 100 złotych.

– Cieszę się, że udało nam się tak dobrze ulokować obie serie. Obligacje pozwolą nam przede wszystkim na zwiększenie stałego kapitału obrotowego oraz zwiększenie płynności finansowej – mówi Sławomir Kiszycki, członek zarządu, dyrektor finansowy Unibepu SA.

Rynek obligacji Catalyst działający pod marką Giełdy Papierów Wartościowych to także dodatkowa możliwość pozyskania stabilnego pieniądza na realizację niezbędnych inwestycji.

– Obecność na kolejnym rynku, poza głównym GPW, to również konsekwencja stale realizowanej polityki przejrzystości firmy – dodaje Sławomir Kiszycki. – Taka przejrzystość jest po prostu wymagana od firm na poziomie, na jakim znajduje się Unibep. Obligacje Unibepu zadebiutowały seriami B1 i B2. Data zapadalności pierwszej to 28 maja 2015 roku, natomiast serii B2 – rok później.

To nie koniec giełdowych planów Unibepu z Bielska Podlaskiego. Unidevelopment, spółka córka firmy, został w kwietniu tego roku przekształcony w spółkę akcyjną. To krok w stronę wyodrębnienia działalności deweloperskiej z Grupy Kapitałowej Unibep i przygotowania Unidevelopment do debiutu na warszawskiej giełdzie.

(peż)

Firmy >> Mlekovita pochwaliła się nowymi obiektami

Inwestuje i zatrudnia

Ponad 120 mln zł zainwestowała już w tym roku Grupa Mlekovita.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@wspolczesna.pl

Dzięki tym inwestycjom powstały 24 nowe miejsca pracy. W sumie w tym roku zatrudnienie w firmie wzrosło o 94 osoby i wynosi 2399 osób. Rośnie również dynamika przychodu – według szacunków spółdzielni powinien on wynieść 3,5 mld zł.

Wczoraj Mlekovita oficjalnie otworzyła i pokazała obiekty, które zostały oddane do użytku w ciągu ostatnich kilku miesięcy w Wysokiem Mazowieckiem: proszkownię serwatki, oczyszczalnię ścieków i linię napełniającą do produkcji mleka i produktów UHT.

– Mimo kryzysu, procesy inwestycyjne nie stanęły w miejscu – podkreślał podczas uroczystości Dariusz Sapiński, prezes Mlekovity.

Proszkownia serwatki kosztowała 36 mln zł. Instalacja tam zamontowana przygotowana jest do wysuszenia w ciągu doby 700 tys. litrów serwatki płynnej i uzyskania w tym czasie około 40 ton serwatki w proszku. Cała instalacja jest sterowana automatycznie z centralnej sterowni, a linię do proszkowania serwatki na jednej zmianie obsługuje tylko dwóch operatorów.

Fot. W. Wojtkielewicz



Uroczyście otwarta wczoraj proszkownia serwatki to w pełni zautomatyzowany i nowoczesny obiekt, jeden z najnowocześniejszych tego typu w Polsce

Innowacyjnym przedsięwzięciem była rozbudowa i modernizacja oczyszczalni ścieków. Dlaczego? Bo Mlekovita jest pierwszą dużą mleczarnią w Polsce, która zmieniła podejście do ścieków. Zamiast je wyrzucać, będzie na nich zarabiać – zamieniać w energię, którą wykorzysta podczas produkcji, a nadwyżki sprzeda. Według szacunków firmy koszty tej inwestycji powinny się zwrócić w ciągu 10 lat.

Według prezesa spółdzielni Mlekovitę na polskim rynku mleczarskim wyróżniają następujące czynniki: rozpoznawalna i dobrze kojarzona marka; sprawny, nowoczesny system produkcji i logistyka oraz dobrzy i sprawni menedżerowie na wszystkich szczeblach.

– Mlekovita pracuje jak szwajcarski zegarek – podkreślił prezes Dariusz Sapiński. – Nie trzeba wymieniać baterii, wystarczy nakręcić. ▲

Inwestycje

Najważniejsze tegoroczne inwestycje Mlekovity:
- ▲ proszkownia serwatki – 36 mln zł
- ▲ oczyszczalnia ścieków – 24 mln zł
- ▲ linia do produkcji mleka UHT – 8,5 mln zł
- ▲ fabryka serów twardych dojrzewających (w jednym z zakładów Mlekovity w kraju) – 40 mln zł

Promocja >> Główną nagrodą w naszym konkursie jest wycieczka zagraniczna dla czterech osób

Tablet i wycieczka czekają na Ciebie

Pierwszy etap konkursu „Podaj newsa" zakończony! Dwunastu szczęśliwców wygrało tablety i trafiło do finału, w którym powalczą o nagrodę główną – zagraniczną wycieczkę dla czterech osób. Ty też możesz ją wygrać. Wystarczy, że włączysz się do gry!

Tablet za polecanie najciekawszych artykułów z portalu wspolczesna.pl? Tak, to możliwe. Doskonale wie o tym pan Karol Frickert, który w pierwszej odsłonie konkursu „Podaj newsa" zdobył największą liczbę punktów, wygrał tablet multimedialny, ale też został jednym z 36 finalistów zabawy.

Pan Karol, jako pierwsza osoba promująca teksty z portalu wspolczesna.pl, zakwalifikował się do finału konkursu. Teraz będzie miał możliwość walki o nagrodę główną – zagraniczną wycieczkę dla czterech osób do Turcji, Tunezji, Bułgarii, Hiszpanii, na Wyspy Kanaryjskie, Wyspy Greckie czy Portugalii. Dokąd? – zdecyduje sam zwycięzca! Na każdą z wycieczek może przeznaczyć aż 3 tysiące złotych. Panu Karolowi serdecznie gratulujemy!

Ale nasz konkurs nadal trwa! Dlatego Ciebie Drogi Czytelniku zachęcamy do wzięcia udziału w tej zabawie! Druga odsłona już się rozpoczęła. A za tydzień trzecia. A więc... Ty także masz szansę wygrać tablet oraz wycieczkę. Wystarczy przyłączyć się do zabawy.

Zadaniem uczestnika konkursu „Podaj newsa" jest dzielenie się ze znajomymi ciekawymi i ważnymi informacjami znalezionymi na portalu wspolczesna.pl Informacjami lokalnymi, które najbardziej Cię zainteresowały – o Twoim powiecie, mieście, szkole i okolicy.

Dzielenie się informacjami umożliwia specjalna aplikacja zainstalowana na portalu wspolczesna.pl oraz specjalna strona zliczająca punkty www.podajnewsa.pl, gdzie można również śledzić ranking uczestników.

Zasady są proste. Spośród wszystkich informacji pojawiających się na naszym portalu wybierasz te, które Twoim zdaniem są najciekawsze. Te, którymi chcesz się podzielić ze swoimi znajomymi.

Poprzez aplikację, podajesz newsa dalej, a Twoi znajomi mogą go promować dalej wśród swoich znajomych. Promując teksty zbierasz punkty, a te sumowane są na Twoim koncie użytkownika.

W finale, w którym są jeszcze 24 miejsca, nagrodą główną są wakacje dla czterech osób w ciepłych krajach. Finalista pisze swój autorski artykuł, który wraz ze zdjęciem zostanie opublikowany na portalach www.podajnewsa.pl oraz www.wspolczesna.pl. Osoba, której artykuł będzie najbardziej popularny, wygrywa nagrodę główną!

Drogi Czytelniku, nie zwlekaj i przyłącz się do zabawy!

Wszelkie szczegółowe informacje oraz regulamin konkursu znajdziecie na stronie www.podajnewsa.pl

Powodzenia!



vena amoris

Anita Lipnicka

STREFA MUZY

14 listopada 2013
godz. 19.00

Teatr Dramatyczny
im. Aleksandra Węgierki
w Białymstoku

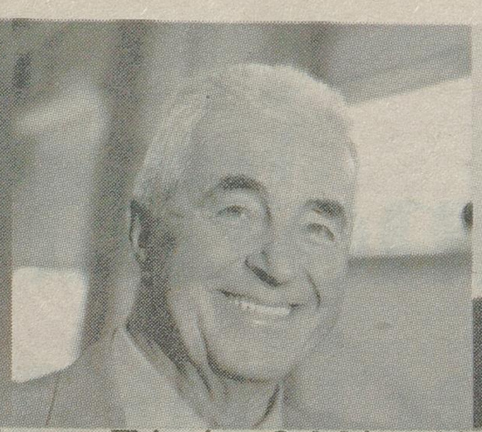
Bilety do nabycia: • www.ticketpro.pl • www.koncertomania.pl
• Biuro Ogłoszeń Kuriera Porannego i Gazety Współczesnej, ul. Św. Mikołaja 1, Białystok
• Cena: 80 zł (parter), 70 zł (balkon) • Informacje: tel. 85 748 96 00, www.poranny.pl

Organizatorzy:

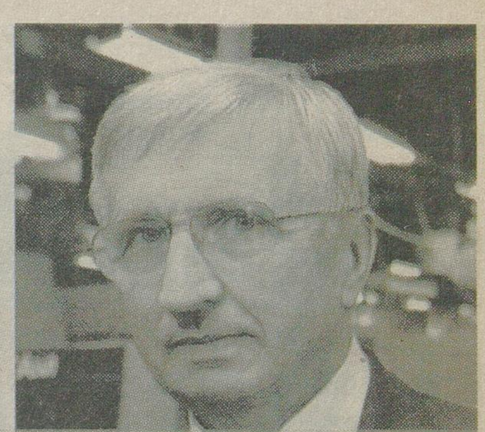
Patroni medialni:


Henryk Owsiejew


Maciej Szumski


Zbigniew Gołąbiewski


Kinga Lesisz


Mikołaj Charkiewicz


Witold Karczewski


Wojciech Strzałkowski


Antoni Stolarski


Jan Mikołuszko


Sławomir Janusz Zubrycki

Książka do kupienia w księgarniach Domu Książki oraz w Biurze Ogłoszeń Kuriera Porannego i Gazety Współczesnej w Białymstoku, ul. Św. Mikołaja 1.



Patronat: kurier Poranny GAZETA WSPÓŁCZESNA Wydawca: .adnis agencja reklamowa Partner:



Z bankiem można i warto negocjować

FINANSE Chcesz założyć lokatę lub zaciągnąć kredyt mieszkaniowy? Eksperci podpowiadają, jak rozmawiać, by uzyskać najkorzystniejszą ofertę.

Decydując się na skorzystanie z usług banków, najczęściej zaczynamy od zapoznania się z ich różnymi ofertami. A przynajmniej tak powinniśmy zrobić, bo dzięki temu możemy wybrać propozycję najkorzystniejszą z obecnych na rynku. Czy jednak chcąc zdeponować spore oszczędności na lokacie bądź wziąć kredyt, możemy liczyć na indywidualne dostosowanie ich warunków do naszych potrzeb i możliwości? Okazuje się, że tak. Eksperci Związku Firm Doradztwa Finansowego podpowiadają, kto i kiedy może negocjować z bankiem uzyskanie oferty skrojonej na swoją miarę.



Fot. DigiTouch

Zawsze warto podjąć z bankowcem rozmowy mające na celu uzyskanie indywidualnie dostosowanych warunków kredytu mieszkaniowego

INDYWIDUALNE WARUNKI LOKATY

Aktualnie możemy zaobserwować ciągły spadek oprocentowania lokat i kont oszczędnościowych. Wakacyjne tygodnie przyniosły kolejną obniżkę stóp procentowych przez Radę Polityki Pieniężnej, która najczęściej pociąga za sobą spadek stopy WIBOR na rynku międzybankowym. - W jej wyniku na banki wywierana jest presja, by zmniejszyły oprocentowanie lokat. Nie są to więc łatwe czasy dla osób oszczędzających. By osiągnąć lepsze zyski, warto zastanowić się nad podjęciem negocjacji dotyczącej warunków depozytu - mówi Karol Dąbrowski (Idea Expert SA, Związek Firm Doradztwa Finansowego, czyli ZFDF).

- Planując założenie lokaty, należy przede wszystkim dokładnie zapoznać się z aktualną ofertą kilku banków. Może się bowiem okazać, że oprocentowanie standardowego depozytu u konkurencji będzie dla nas znacznie korzystniejsze. Ponadto wybór najlepszych warunków z oferty podstawowej pozwoli nam, już w trakcie ustalania indywidualnych warunków, jeszcze bardziej podnieść atrakcyjność propozycji.

NAJWAŻNIEJSZA JEST KWOTA DEPOZYTU

- Musimy wiedzieć jedno: niestety, aby móc z sukcesem negocjować z bankiem, należy posiadać co najmniej od 50 do 100 tysięcy złotych wkładu. Są to dwie najczęściej deklarowane kwoty, które umożliwiają tak zwaną personalizację oferty. Wtedy można liczyć na ustępstwa, a ustalony próg w praktyce okazuje się dość płynny. Inwestując oszczędności życia, częściej możemy więc liczyć na większą elastyczność instytucji, ponieważ nasza pozycja negocjacyjna jest silniejsza.

- Kluczowym elementem negocjacji jest więc kwota depozytu. Ale niemniej istotne jest również tak zwane uproduktowienie klienta. Czyli liczba usług finansowych, z których korzysta. - W aktualnej sytuacji rynkowej najważniejsze dla banku jest obsługiwanie klienta na wielu płaszczyznach - wyjaśnia K. Dąbrowski. - Z tego powodu możemy spotkać oferty, w których proponowane jest wyższe oprocentowanie lokaty pod warunkiem skorzystania z innych produktów finansowych. Chodzi tu na przykład o konta oszczędnościowe lub inne oferty inwestycyjne.

- Warto wiedzieć, że zdarza się, że instytucje przychylniej podchodzą do funduszy przenoszonych z konkurencji! Mamy więc szansę na uzyskanie lepszych warunków, jeżeli jesteśmy nowym klientem danego banku.

- Nie bez znaczenia jest również okres, na jaki chcemy ulokować nasze oszczędności na lokacie.

NEGOCJUJEMY WARUNKI KREDYTU MIESZKANIOWEGO

Kredyt hipoteczny to poważne zobowiązanie finansowe, które bierzemy na siebie na długie lata. Decydując się na jego zaciągnięcie, należy dokładnie sprawdzić nie tylko warunki otrzymania pieniędzy, ale także świadomie dobrać najbardziej odpowiednią instytucję. Tak jak w przypadku oszczędności również w tym momencie mamy możliwość negocjowania warunków pożyczki. Osiągnięcie sukcesu w tych rozmowach jest jednak zależne od wielu czynników.

1. Przychylność banku zależy przede wszystkim od wnioskowanej wysokości zobowiązania. Im większy kredyt chcemy otrzymać, tym większe prawdopodobieństwo, że jego warunki będą dla nas korzystniejsze.

2. - Instytucje finansowe będą skłonne negocjować warunki udzielenia kredytu hipotecznego, jeżeli uznają nas za solidnych kontrahentów - podkreśla Marcin Krasoń (Open Finance, ZFDF).
Niezmiernie ważna jest więc nasza zdolność kredytowa (to opinia banku o naszych możliwościach finansowych), która pozwoli na płynną spłatę zobowiązania. Ponadto banki zwracają szczególną uwagę na pozytywną historię kredytową. Jeżeli w przeszłości spłaciliśmy pożyczkę bez opóźnień czy komplikacji, stajemy się bardziej wiarygodni.

3. W przypadku kredytu hipotecznego mamy możliwość negocjowania wysokości oprocentowania rat oraz prowizji za jego udzielenie. Podobnie jak w przypadku lokat uzgodnienie korzystniejszych warunków będzie łatwiejsze, jeżeli zdecydujemy się skorzystać z dodatkowych produktów finansowych oferowanych przez dany bank. Wśród propozycji możemy znaleźć rachunki osobiste, karty kredytowe, polisy ubezpieczeniowe czy różnego rodzaju formy oszczędzania. - W przypadku wyboru pakietu produktów instytucje są bardziej skłonne do obniżenia kosztu kredytu mieszkaniowego albo nawet odstąpienia od prowizji - podkreśla M. Krasoń.
Należy jednak pamiętać, że wszystkie usługi kosztują. W efekcie, mimo uzyskania tańszego kredytu, w ostatecznym rachunku możemy zapłacić więcej za dodatkowe produkty finansowe. Dlatego przed podpisaniem umowy, należy dokładnie skalkulować całkowity koszt zobowiązań, na które się decydujemy i przeanalizować wszystkie dostępne możliwości.

NEGOCJUJ, ALE MÓW PRAWDĘ

Ukrywanie posiadania dzieci, samochodu, zatajanie zobowiązań kredytowych to tylko niektóre grzeszki klientów starających się o kredyt hipoteczny i chcących poprawić swoją pozycję w rozmowach z bankiem. Często zdarza się, że we wnioskach potencjalni kredytobiorcy zatajają informację o posiadaniu dzieci lub „zapominają" o jakimś potomku.

- Podobnie podchodzą do kwestii posiadania samochodu i wydatków na paliwo oraz kosztów związanych z eksploatacją auta. Bankowi analitycy mają jednak wiele sposobów, aby sprawdzić, jaka jest prawda - ostrzega analityk Michał Krajkowski (Dom Kredytowy Notus).

Najprostszym sposobem sprawdzenia naszej wiarygodności jest wyciąg z konta i historia operacji na nim. - Przecież za paliwo często płacimy kartą, przelewamy z rachunku pieniądze na czesne za przedszkole, robimy zakupy w sklepach z akcesoriami dla dzieci, płacimy przelewem za opony zimowe do samochodu kupione na aukcji internetowej - mówi ekspert.

Gdy bankowy analityk analizuje historię naszych płatności przy użyciu karty lub bezpośrednio z konta, może wiele wyczytać. Fakt posiadania potomstwa również wychodzi na jaw w naszych zeznaniach podatkowych, kiedy to w PIT wpisana jest ulga na dzieci.

Doradcy finansowi twierdzą, że standardem staje się to, że przyszli kredytobiorcy zapominają również o tym, że mają inne zobowiązania finansowe. Tymczasem takim kłamstwem, wydawałoby się niewinnym, przekreślamy swoje szanse na kredyt. Wystarczy przecież zajrzeć do bazy Biura Informacji Kredytowej, tam wszystko widać jak na dłoni.

Równie często mylimy dochody brutto z netto. Cztery tysiące złotych na rękę brzmi nieźle, ale jak się okazuje, że jest to jednak kwota zarobków brutto, to zdolność kredytowa potencjalnego kredytobiorcy spada drastycznie.

Wniosek: w kontakcie z instytucją finansową warto negocjować, ale nie opłaca się „podrasowywać" stanu finansów, bo prawda niemal zawsze wychodzi na jaw. W najlepszym razie jej ukrywanie zostanie potraktowane jako zwykła pomyłka. Jednak czasami może się zdarzyć, że chęć zwiększenia szans na kredyt zostanie uznana za naruszenie prawa poprzez zatajenie prawdy, a nawet próbę wyłudzenia!

TE POJĘCIA WARTO ZNAĆ

- LTV - wskaźnik określający wysokość kredytu w stosunku do wartości zabezpieczenia. Jest podstawowym wyznacznikiem przy ustalaniu wysokości oprocentowania. Im niższy współczynnik LTV, tym korzystniejsze oprocentowanie może zaproponować nam bank.

- Biuro Informacji Kredytowej (BIK) - instytucja gromadząca i udostępniająca informacje o kredytobiorcach i spłacanych przez nich kredytach. **(oprac. kb)**

JAK PRZENIEŚĆ KONTO DO INNEGO BANKU

To nie jest bardzo kłopotliwe. Chcąc zamknąć stary rachunek, możemy wykorzystać do pomoc bank, do którego się przenosimy. Cała procedura polega na tym, że podczas otwierania nowego konta podpisujemy pełnomocnictwo, które pozwoli nowej instytucji finansowej załatwić sprawy w starej. Może na przykład wypowiedzieć za nas umowę rachunku, dokonać przeniesienia zdefiniowanych odbiorców przelewów, zleceń stałych czy poleceń zapłaty. Na naszą prośbę poinformuje również wskazane przez nas instytucje, na przykład pracodawcę czy urząd skarbowy, że zmieniliśmy numer konta. Aby załatwić te pozostałe formalności, prócz druku pełnomocnictwa należy wypełnić ten, w którym wskazujemy nowemu bankowi, co ma zrobić. Jest to bardzo wygodne rozwiązanie, bo wszystko załatwiamy podczas jednej wizyty. Jedyny problem polega na tym, że w momencie przenoszenia konta możemy zapomnieć o jakiejś osobie czy instytucji, która później przeleje nam pieniądze na stary rachunek. Aby tego uniknąć, warto nie zamykać go od razu i przez jakiś czas posiadać dwa konta.

Z TEJ USŁUGI NIE WARTO KORZYSTAĆ

W ofercie banków znajduje się wiele usług, z których korzystanie nie zawsze będzie dla nas opłacalne. Pierwszym przykładem na to, czego nie warto robić, może być wpłata do banku waluty obcej w bilonie. Jeśli po powrocie z zagranicznych wakacji zostaną nam monety i będziemy chcieli je wpłacić na rachunek, to prowizja z tego tytułu może wynieść nawet 60 procent! Oznacza to, że jeśli zostanie nam na przykład 10 euro w pięciu monetach po 2 euro, bank zaksięguje nam na koncie jedynie równowartość 4 euro.

4,61
proc. wyniosło średnie oprocentowanie lokat w 2012 roku

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

AUTOMOTO

CZĘŚCI

❑ **SPRZEDAM**

OPONY zimowe, felgi - najtaniej !!! 698-195-597.

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel. 503-163-134.
AUTA skup gotówka 606144991
AUTOKOMIS, SZYBKI skup do 50.000 zł., tel. 500-008-130
KAŻDĄ starą Toyotę, busy japońskie 500100099

SPRZEDAM

DAEWOO Matiz 800 cm, 1999 rok, el. szyby, wspomaganie, zadbany. Cena: 2800 zł, Suwałki. 795-977-429

BIZNES

ALE SZYBKA GOTÓWKA – NAWET 7000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI.PROVIDENT: 600-400-295 (TARYFA WG OPŁAT OPERATORA).

KREDYTY/POŻYCZKI

***KREDYTY dla rolników, działalność bez US, ZUS, KRUS. Konsolidacja w jeden kredyt na oświadczenie. Dużo decyzji pozytywnych. osoby z komornikiem nie dzwonić. Doradca. 781-321-880**

*NOWOŚĆ kredyty na oświadczenie, 100% przyznawalności. Akceptujemy wszystkie źródła dochodu. Doradca. 517-161-880.

ABSOLUTNIE atrakcyjna pożyczka 30-stka. Najniższe koszty, wypłata natychmiast, bez ograniczeń wiekowych również zajęcia komornicze. Daiglob Piechocka Sp.j Repertorium A3888/2011, tel. 600-700-304, 85/7333725.

BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast całe województwo, tel. (85)732-30-22.
INESKREDYT.PL 536-430-000 oddłużanie
KREDYT do 200 tyś. Suwałki: 664-064-179.

KREDYTY dla firm, 534-004-051.

KREDYTY do 200 tys., tel. 728-836-686.
ODDŁUŻENIA- oferta pozabankowa od 30.000; rolnicy, osoby indywidualne, 784-632-888.

POTRZEBUJESZ pieniędzy wejdź: www.daiglob.pl zakładka daiglob a-count

POŻYCZKA 9,99%, 725577668

POŻYCZKA - całe województwo, tel. 668-681-841.

POŻYCZKI pod hipoteki. 511-918-810

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO "Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. 85/732-76-85

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

BEZPOŚREDNIO, B-stok, ul. Suraska, 60 m2 -2 pokoje i kuchnia, tel. 48 693 324 933
BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. 512-853-323; 85/733-60-26, 87/7351365, 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl Raty!
GARAŻE blaszane-wzmocnione. Dowóz, montaż gratis-cały kraj Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl Raty
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.
PIĘKNE, 58m2, Prowiantowa. 604-584-567

WYNAJMĘ

3-POK., umeblowane, Jurowiecka. 503-622-892.

PRACA

ZATRUDNIĘ

FIRMA pożyczkowa zatrudni agenta finansowego na terenie Suwałk. Wymagane św. niekaralności, prawo jazdy kat. B, dyspozycyjność. Gwarantujemy atrakcyjne wynagrodzenie, umowę o pracę, auto służbowe. CV ze zdjęciem wysłać na: praca@daiglob.pl

KIEROWCA C+E z B-stoku, tylko UE 660-46-49-46
ZATRUDNIĘ kierowcę C+E. 513-058-378

ROLNICTWO

KUPIĘ

******BYDŁO,** maciory, knury kupię. Faktura, wyrejestrowanie, tel. 663-041-519.
*****SKUP** macior, knurów i bydła. Dojazd. 516-161-190.
BYDŁO, MACIORY, KNURY W KAŻDEJ KONDYCJI RZEŹNEJ. CAŁE PODLASIE, TEL. 731-038-424.
KNURY kupię, tel. 694-933-680, (85)685-22-45.
KROWY jałówki, byki odbiór z gospodarstwa, płatność gotówką lub przelewem, Przedstawiciel Ubojni Bartek, 692-842-655, 600-295-915
KUKURYDZA - skup, suszenie, transport i sprzedaż. Tel. 604205934.
KUPIĘ ziemniaki 518-833-129
SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.

SPRZEDAM

ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF. Dowóz zwierząt do odbiorcy. 602-731-229, (61)437-75-27.
SPRZEDAM ziemię rolną w jednym kawałku o pow. 6,7 ha, klasa 3 w miejscowości Piętki Grężki woj. Podlaskie. Kontakt: Andrzej Piętka 601251476
SPRZEDAŻ: krów HF hodowlanych, jałowic . Duży wybór ras, wysoka jakość i wydajność mleczna. Selekcja za granicą. Raty! 507-31-41-90.
ZIEMIA 13.5ha, w jednym kawałku, gm.Kalinowo. 782-138-736.

RÓŻNE

KUPIĘ

***AUTA** na złom, złom, odbiorę. 508-127-829
BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.
KUPIĘ drewno papierówka, 728-998-381.

SPRZEDAM

DREWNO kominkowe, tel. 609-252-236.
NARYBEK, tel. 85/719-20-98.
OPAŁ pocięty z dowozem od 120zł 694-42-66-65

TURYSTYKA

BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966,
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303
LONDYN -osoby, paczki pod adres 530-048-854,
PIĄTEK: Londyn Luton Bedford 502-222-875

USŁUGI

ANTENY

ANTENY- serwis montaż Tanio 515411230
ANTENY, tunery, montaż, naprawa 603-220-913

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny.604359907
AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277, tel. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

ALUMINIOWE zabudowy balkonów, żaluzje, rolety dekoracyjne i antywłamaniowe, markizy, plisy, moskitiery. Zwierzyniecka 3, www.skarbiec.tiu.pl, 85/744 45 51
DOCIEPLENIA budynków, solidnie 504-854-831
POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.
POSADZKI agregatem tel: 510453001
PROJEKTY, obory, kurniki, garaże. 606-205-923

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

REMONTY kompleksowo, elewacje 516-035-439
STUDNIA, pompy ciepła, tel. 604-651-727.
STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.

CYKLINOWANIE

BEZPYŁOWE- tanio, solidnie, tel. 500-55-15-15.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, żaluzji, Odbieramy odwozimy,607-149-302, 85/7326062

DACHY

DACHY - Krycie ! Najtaniej !!! tel: 604-590-996
KRYCIE dachów -tanio, tel. 602-333-644.
KRYCIE papą solidnie, tanio. Vat. 516-321-649.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 602-120-966, 85/6617-631

OKNA I DRZWI

OKNA, drzwi -najniższe ceny. Profesjonalny montaż. Sprawdź! 85/746-14-46, 602488413,

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

TRANSPORT

PRZEPROWADZKI, transport od 35zł 883675604
TRANSPORT maszyn rolniczych, drzewa itp. do 6 T; 605-911-298

TYNKARSKIE

TYNKI tradycyjne agregatem, 784-998-940.

INNE

SCHODY, parkiety, narbutt.pl. 85-833-17-01

ZDROWIE

GINEKOLOG

*GINEKOLOG A-Z. Dyskretnie, profesjonalnie, tel. 501-618-794.

A-Z Ginekolog 503-339-116
A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184

PSYCHIATRA

******CHOROSZUCHA** - psychiatrzy Esperal, odtrucia, nerwica, depresje, zaburzenia lękowe snu, seksualne. Podleśna 16 tel. 85 732 77 35.
ODTRUCIA alkoholowe, esperal, niskie ceny , ul. Kujawska 53/1 tel. 668171619.

OGŁOSZENIE

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej Sp. z o.o., 15-062 Białystok, ul. Warszawska Nr 27

ogłasza przetarg ustny na sprzedaż samochodu marki Lublin:

Samochód Lublin, rok produkcji 2000

– cena wywoławcza **2.350,00 zł VAT**

Samochód można oglądać w Dziale TPS MPEC sp. z o.o. przy Al. Solidarności 13 (wjazd od ulicy Choroszczańskiej) w dni robocze w godz. 8.00-14.00.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 października 2013 r. o godz. 11.00 w siedzibie Działu TPS MPEC sp. z o.o. przy Al. Solidarności 13.

Wadium w wysokości **350,00 zł** należy wpłacić do godz. 10.00 w dniu przetargu w kasie przedsiębiorstwa przy ul. Warszawskiej 27.

Pytania dotyczące oferowanego pojazdu można kierować do:
Andrzeja Pogorzelskiego – tel.: 797 309 174
Ryszarda Sokoła – tel.: 797 309 178

R11816313W01a

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Korycin woj. podlaskie
ogłasza
II przetarg nieograniczony ustny na sprzedaż działek budowlanych położonych w Korycinie przy ul. Słowiańskiej (w pobliżu zalewu) oznaczonych nr geodezyjnym:

1) Nr 167/23 o pow. 0,2011 ha , zapisanej w księdze wieczystej Nr BI1S/00042866/8
Cena wywoławcza - 57 000,00 zł ; Wadium - 5700,00 zł
2) Nr 167/24 o pow. 0,2490 ha, zapisanej w księdze wieczystej Nr BI1S/00042866/8
Cena wywoławcza - 70 000,00 zł ; Wadium - 7000,00 zł
3) Nr 167/25 o pow. 0,2201 ha, zapisanej w księdze wieczystej Nr BI1S/00042866/8
Cena wywoławcza - 60 500,00 zł ; Wadium - 6100,00 zł
4) Nr 167/26 o pow. 0,1726 ha , zapisanej w księdze wieczystej Nr BI1S/00042866/8
Cena wywoławcza - 47 500,00 zł ; Wadium - 4800,00 zł
5) Nr 167/27o pow. 0,1715 ha , zapisanej w księdze wieczystej Nr BI1S/00042866/8
Cena wywoławcza - 47 500,00 zł ; Wadium - 4800,00 zł
6) Nr 167/28 o pow. 0,1703 ha, zapisanej w księdze wieczystej Nr BI1S/00042866/8
Cena wywoławcza - 47 500,00 zł; Wadium - 4800,00 zł
7) Nr 167/32 o pow. 0,1815 ha, zapisanej w księdze wieczystej Nr BI1S/00042866/8
Cena wywoławcza - 53 000,00 zł; Wadium - 5300,00 zł
8) Nr 167/34 o pow. 0,1851 ha, zapisanej w księdze wieczystej Nr BI1S/00042866/8
Cena wywoławcza - 54 000,00 zł; Wadium - 5400,00 zł
9) Nr 167/36 o pow. 0,1135 ha, zapisanej w księdze wieczystej Nr BI1S/00042866/8
Cena wywoławcza - 33 000,00 zł; Wadium - 3300,00 zł
10) Nr 167/38 o pow. 0,1357 ha, zapisanej w księdze wieczystej Nr BI1S/00042866/8
Cena wywoławcza - 40 000 zł; Wadium - 4000,00 zł
11) Nr 167/35 o pow. 0,1998 ha, zapisanej w księdze wieczystej Nr BI1S/00042866/8
Cena wywoławcza - 59 000,00 zł; Wadium - 5900,00 zł

Do ceny uzyskanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT.
Jednocześnie informuje się, że zgodnie z art. 593 Kodeksu cywilnego Gmina Korycin zastrzega prawo do odkupu w terminie 5 lat w przypadku nie rozpoczęcia budowy.
Przetarg odbędzie się 21 listopada 2013 roku o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy, ul. Knyszyńska 2a.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu na konto Urzędu Gminy Korycin w Banku Spółdzielczym w Korycinie, **nr 81 8077 0000 0000 0101 2000 0120**, najpóźniej do dnia **18 listopada 2013 r.** (włącznie).
Za datę wpłacenia wadium uważać się będzie datę wpływu wymaganej kwoty na konto Sprzedającego.
Do wyżej opisanych nieruchomości obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego gminy Korycin, zgodnie z którym działki te położone są w kompleksie oznaczonym symbolem graficznym MN.
W przypadku uchylenia się od zawarcia umowy notarialnej uczestnika, który przetarg wygra, wadium ulega przepadkowi.
Szczegółowych informacji dotyczących przetargu można zasięgnąć w Urzędzie Gminy, pokój nr 7, tel. (85) 722-91-95.

Wójt Gminy
Mirosław Lech

R11792613W01a

SMSowo KOMFORTowo

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO: GAZETA WSPÓŁCZESNA

Jak zlecić ogłoszenie?

- Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak: **wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456**
- Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:
7936 - cena: 11,07 zł brutto - ogłoszenie standardowe.
71455 - cena: 17,22 zł brutto - ogłoszenie w kontrze.
- Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
- Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
- Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.
- Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi



Wyślij ogłoszenie SMS'em

TYSIĄCLECIA
Apartamenty Tysiąclecia
Kompleks dla wymagających



wolność Tomku w swoim domku...

...dzięki wyciszonej konstrukcji możesz oddać się swoim pasjom bez wychodzenia z domu

R2235013W01D

Rogowski DEVELOPMENT
Dział Sprzedaży Mieszkań: Białystok, ul. Legionowa 28/202
tel.: (85) 749 99 09 fax: (85) 749 99 02, www.rogowskidevelopment.pl

Po meczu

▲ **Robert Lewandowski napastnik Polski**: – Od początku eliminacji nam nie szło, tak samo je zakończyliśmy. Ciężko mi wytłumaczyć, dlaczego piłka nie wpadła dzisiaj do bramki Anglików. Daliśmy z siebie wszystko, co mieliśmy. Oczywiście, pozostaje niedosyt. Było kilka sytuacji – przy zimnej krwi i lepszym wykończeniu mogliśmy zdobyć bramkę. Walczyliśmy do końca, ale się nie udało. Cóż, trzeba patrzeć w przyszłość i jak najlepiej przygotować się do kolejnych eliminacji. Zrobić coś, żeby było lepiej.

▲ **Wojciech Szczęsny bramkarz Polski:** – Broniłem jak mogłem, nie obawiałem się o swoją formę, przecież w Arsenalu jestem cały czas w rymie meczowym. Moja robota jest dość prosta. Starałem się ustawiać obrońców i próbowałem łapać to, co leciało w moim kierunku. W kilku sytuacjach jakoś to wyszło".

▲ **Adrian Mierzejewski pomocnik Polski:** – Przegraliśmy kolejne spotkanie w eliminacjach. Nie ma co się oszukiwać, byliśmy słabszym zespołem. Szkoda niewykorzystanych sytuacji, ale to w tych eliminacjach normalne. Prawie w każdym meczu mamy okazje, ale później tracimy bramkę i ostatecznie ustępujemy rywalom. Szkoda, ponieważ dzisiaj mogliśmy powalczyć choćby o punkt dla tych licznych kibiców, którzy przyszli na stadion, a także dla wszystkich przed telewizorem".

▲ **Mateusz Klich pomocnik Polski:** – Czujemy niedosyt, ponieważ powinniśmy co najmniej zremisować. Mieliśmy swoje sytuacje, ale brakowało skuteczności.

Piłka nożna >> Drugiego Wembley nie było. Lwy Albionu pojadą do Rio.

Anglia przegoniła duchy przeszłości

Nie było niespodzianki. Polacy nie zdobyli Wembley i porażką 0:2 z Anglią pożegnali eliminacje mistrzostw świata oraz swojego trenera Waldemara Fornalika.

PAP
sport@wspolczesna.pl

Biało-czerwoni grali ambitnie, ale za ambicje punktów się nie otrzymuje. W końcówce pierwszej połowy Anglicy nie schodzili z naszego pola karnego. W 41. minucie Wayne Rooney pokonał Wojciecha Szczęsnego, który zagrał w miejsce kontuzjowanego Artura Boruca. Szczęsny bronił bardzo dobrze, ale jeszcze raz pod koniec spotkania został pokonany przez kapitana Anglii Stevana Gerarda. Polacy przez 90 minut stworzyli dwie dogodne sytuacje, ale dwa razy niecelnie strzelał Robert Lewandowski.

Angielska prasa nie szczędzi pochwał swoim piłkarzom. „Świat u angielskich stóp" – tytułuje na ostatniej stronie „The Times", ilustrując artykuł wizerunkiem uradowanego Stevena Gerrarda (ustalił wynik na 2:0).



PAP

Kapitan Anglii Steven Gerrard mija Kamila Glika (z lewej) i Grzegorza Wojtkowiaka. W tej akcji zdobędzie drugiego gola dla swojej drużyny.

Największym bohaterem jest jednak Rooney, którego zdjęcia zamieszczono na okładkach niemal wszystkich brytyjskich gazet (m.in. w momencie, gdy po zdobyciu bramki całuje godło reprezentacji na koszulce).

„Rooney wspiął się nad Polską, żeby skierować Anglię do Brazylii" – pisze „The Guardian", nawiązując do bramki zdobytej głową przez doświadczonego zawodnika.

„The Times" podkreśla, że piłkarz Manchesteru United „wykorzystał okazję, dzięki której historia pozostała przeszłością". Angielskie media bardzo obawiały się powtórki meczu z 17 października 1973, gdy dzięki świetnej grze bramkarza Jana Tomaszewskiego gospodarze tylko zremisowali na Wembley z Polską 1:1 i nie awansowali na mundial. Tym razem, jak podkreślają media, gol Rooneya przegonił duchy przeszłości.

▲ **Anglia – Polska 2:0 (1:0).**
Bramki: Wayne Rooney (41-głową), Steven Gerrard (88).
Anglia: Hart – Smalling, Jagielka, Cahill, Baines – Townsend (86. Milner), Gerrard, Carrick (71. Lampard), Welbeck – Rooney, Sturridge (82. Wilshere).
Polska: Szczęsny – Celeban, Jędrzejczyk, Glik, Wojtkowiak – Błaszczykowski, Krychowiak, Lewandowski (46. Klich), Mierzejewski (75. Zieliński), Sobota (65. Peszko) – Lewandowski.
Sędziował: Damir Skomina (Słowenia). **Widzów:** 85 186. ▲

Eliminacje Mistrzostw Świata – Brazylia 2014

EUROPA
Wyniki i tabele końcowe
Grupa A:
Serbia – Macedonia 5:1 (3:0)
Szkocja – Chorwacja 2:0 (1:0)
Belgia – Walia 1:1 (0:0)

1. Belgia	**10**	**26**	**18-4**
2. Chorwacja	10	17	12-9
3. Serbia	10	14	18-11
4. Szkocja	10	11	8-12
5. Walia	10	10	9-20
6. Macedonia	10	7	7-16

Grupa B:
Bułgaria – Czechy 0:1 (0:0)
Dania – Malta 6:0 (4:0)
Włochy – Armenia 2:2 (1:1)

1. Włochy	**10**	**22**	**19-9**
2. Dania	10	16	17-12
3. Czechy	10	15	13-9
4. Bułgaria	10	13	14-9
5. Armenia	10	13	12-13
6. Malta	10	3	5-28

Grupa C:
Szwecja – Niemcy 3:5 (2:1)
Irlandia – Kazachstan 3:1 (2:1)
Wyspy Owcze – Austria 0:3 (0:1)

1. Niemcy	**10**	**28**	**36-10**
2. Szwecja	10	20	19-14
3. Austria	10	17	20-10
4. Irlandia	10	14	16-17
5. Kazachstan	10	5	6-21
6. Wyspy Owcze	10	1	4-29

Grupa D:
Węgry – Andora 2:0 (0:0)
Rumunia – Estonia 2:0 (1:0)
Turcja – Holandia 0:2 (0:1)

1. Holandia	**10**	**28**	**34-5**
2. Rumunia	10	19	19-12
3. Węgry	10	17	21-20
4. Turcja	10	16	16-9
5. Estonia	10	7	6-20
6. Andora	10	0	0-30

Grupa E:
Cypr – Albania 0:0
Norwegia – Islandia 1:1 (1:1)
Szwajcaria – Słowenia 1:0 (0:0)

1. Szwajcaria	**10**	**24**	**17-6**
2. Islandia	10	17	17-15
3. Słowenia	10	15	14-11
4. Norwegia	10	12	10-13
5. Albania	10	11	9-11
6. Cypr	10	5	4-15

Grupa F:
Portugalia – Luksemburg 3:0 (2:0)
Azerbejdżan – Rosja 1:1 (0:1)
Izrael – Irlandia Płn. 1:1 (1:0)

1. Rosja	**10**	**22**	**20-5**
2. Portugalia	10	21	20-9
3. Izrael	10	14	19-14
4. Azerbejdżan	10	9	7-11
5. Irlandia Płn.	10	7	9-17
6. Luksemburg	10	6	7-26

Grupa G:
Grecja – Liechtenstein 2:0 (1:0)
Litwa – Bośnia i Herc. 0:1 (0:0)
Łotwa – Słowacja 2:2 (0:2)

1. BiH	**10**	**25**	**30-6**
2. Grecja	10	25	12-4
3. Słowacja	10	13	11-10
4. Litwa	10	11	9-11
5. Łotwa	10	8	10-20
6. Liechtenstein	10	2	4-25

Grupa H:
Anglia – Polska 2:0 (1:0)
San Marino – Ukraina 0:8 (0:3)
Czarnogóra – Mołdawia 2:5 (0:1)

1. Anglia	**10**	**22**	**31-4**
2. Ukraina	10	21	28-4
3. Czarnogóra	10	15	18-17
4. Polska	10	13	18-12
5. Mołdawia	10	11	12-17
6. San Marino	10	0	1-54

Grupa I:
Francja – Finlandia 3:0 (1:0)
Hiszpania – Gruzja 2:0 (1:0)

1. Hiszpania	**8**	**20**	**14-3**
2. Francja	8	17	15-6
3. Finlandia	8	9	5-9
4. Gruzja	8	5	3-10
5. Białoruś	8	4	7-16

AMERYKA POŁUDNIOWA
Wyniki 16. kolejki:
Urugwaj – Argentyna 3:2 (2:2).
Chile – Ekwador 2:1 (2:0).
Paragwaj – Kolumbia 1:2 (1:1).
Peru – Boliwia 1:1 (1:1).

1. Argentyna	**16**	**32**	**35:15**
2. Kolumbia	**16**	**30**	**27:13**
3. Chile	**16**	**29**	**25:28**
4. Ekwador	**16**	**25**	**20:16**
5. Urugwaj	16	25	25:25
6. Wenezuela	16	20	14:20
7. Peru	16	15	17:26
8. Boliwia	16	12	17:30
9. Paragwaj	16	12	17:31

CONCACAF
Wyniki 10. kolejki:
Kostaryka – Meksyk 2:1 (1:1).
Jamajka – Honduras 2:2 (1:2).
Panama – USA 2:3 (1:0).

1. USA	**10**	**22**	**15-8**
2. Kostaryka	**10**	**18**	**13-7**
3. Honduras	**10**	**15**	**13-12**
4. Meksyk	10	11	7-9
5. Panama	10	8	10-14
6. Jamajka	10	5	5-13

▲ **Uczestnicy MŚ 2014 - 18 z 32:**
gospodarz - Brazylia
z eliminacji:
strefa europejska (13): Włochy, Holandia, Belgia, Szwajcaria, Niemcy, Rosja, Anglia, Hiszpania, Bośnia i Hercegowina

strefa azjatycka (4,5 miejsca): Japonia, Australia, Iran, Korea Południowa

strefa Ameryki Płd. (4,5 miejsca): Argentyna, Kolumbia, Chile, Ekwador
strefa afrykańska (5 miejsc): –

strefa CONCACAF (3,5 miejsca): USA, Kostaryka, Honduras

Oceania (0,5 miejsca): –

Z Europy w barażach (15 i 19 listopada) zagrają:
Chorwacja,
Szwecja,
Portugalia,
Grecja,
Islandia,
Rumunia,
Ukraina,
Francja

W rundzie interkontynentalnej rywalizować będą dwie pary barażowe (13/14 i 20 listopada):
5. zespół Azji (Jordania) – 5. zespół Ameryki Płd. (Urugwaj)

zwycięzca Oceanii (Nowa Zelandia) – 4. zespół CONCACAF (Meksyk)

GAZETA WSPÓŁCZESNA
Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Badminton >>

Dalej tylko jeden debel

Łukasz Moreń z SKB Litpol-Malow Suwałki i Wojciech Szkudlarczyk z Technika Głubczyce po zwycięstwie 18:21, 21:19, 21:16 nad niżej notowaną parą gospodarzy Mathiasem Christiansenem i Davidem Daugardem awansowali do drugiej rundy Denmark Open.

Za wejście do czołowej „16" turnieju rangi Super Series Premier z pulą nagród 400 tys. dolarów Polacy zarobili 1500 USD do podziału i 4320 punktów rankingowych. Na tym mogą niestety poprzestać, bo ich dzisiejszymi przeciwnikami w meczu o ćwierćfinał będą rozstawieni z dwójką Duńczycy Mathias Boe i Carsten Mogensen.

Mimo ambitnej postawy, już na wstępie z rozgrywanych w Odense zawodów odpadli Adam Cwalina i Przemysław Wacha, następny suwalsko-głubczycki debel. Zajmujący 24. pozycję w rankingu biało-czerwoni ulegli 18:21, 17:21 Indonezyjczykom Markusowi Fernaldiemu i Markisowi Kido.

Nadspodziewanie dzielnie w meczu ze swoimi prześladowcami z Chin, parą Chen Xu i Jin Ma poczynał sobie Robert Mateusiak z Hubala Białystok. Wraz z Agnieszką Wojtkowską z Głubczyc wygrali pierwszego seta 21:16. Dwie kolejne partie należały już do wicemistrzów olimpijskich, którzy pokonali Polaków 21:16, 21:15. **(wdr)**

Lotto

Losowania z 15 października
Lotto: 4, 6, 8, 14, 27, 42
Lotto Plus: 1, 12, 13, 24, 45, 46
Mini Lotto: 14, 22, 23, 24, 29
Kaskada: 1, 3, 4, 5, 9, 13, 14, 17, 18, 21, 22, 24.
Multi Multi (godz. 14): 6, 9, 10, 12, 15, 27, 30, 32, 39, 43, 44, 49, 53, 54, 55, 62, 65, 67, 72, 76 **Plus:** 65.
Multi Multi (21.40): 1, 4, 5, 7, 8, 9, 15, 19, 21, 28, 32, 44, 60, 62, 64, 66, 67, 77, 78, 80 **Plus:** 8.

Piłka nożna >> Grajewski projekt prężnie działa

Akademia to jest to!

Kto chciał przekonać się o popularności piłki nożnej, zobaczyć czystą, piękną rywalizację, kibicował żakom i orlikom podczas turnieju, jaki odbył się w Grajewie.

Jarosław Sarnacki
sport@wspolczesna.pl


J. Sarnacki

Dzięki tak dużej grupie małych piłkarzy, Warmia w przyszłości nie będzie martwiła się brakiem wychowanków

Mama, tata, dziadek, babcia, brat, siostra, kuzyn, sąsiad – obok siebie. Oglądanie w akcji piłkarskich maluchów – ośmio i dziewięciolatków, to prawdziwa przyjemność. Może ich gra, jeszcze nie zachwyca, ale ile w niej autentyczności, zaangażowania i, co warte podkreślenia, szacunku dla przeciwnika.

W Grajewie, najwięcej kibiców, co jest zrozumiałe miały po drużyny żaków i orlików miejscowej Akademii Piłkarskiej Warmii Grajewo. Turnieje ligowe odbywają się w ramach wojewódzkich rozgrywek, a podlaski związek co pewien czas podsumowuje wszystkie wyniki. Zawodnicy grają na boiskach o wymiarach 60 x 40 m (lub popularnych „orlikach", jak było w Grajewie). Strzelają gole do bramek o wielkości 2x5 m. Zespoły składają się z 7 zawodników i rozgrywają mecze, trwające 2 razy po 10 minuty.

Inicjatywa o powołaniu akademii była jedną z pierwszych decyzji nowego zarządu z prezesem Markiem Senderackim, wybranego w listopadzie 2012 r. To przysłowiowy strzał w dziesiątkę. Zainteresowanie od razu było bardzo duże, i co najważniejsze nie słabnie. Członkami akademii są dzieci urodzone w latach 2003-2008. Głównym celem projektu pozostaje zapewnienie jej adeptom prawidłowego rozwoju psychofizycznego. Oczywiście część z nich zostanie w przyszłości piłkarzami.

Od marca br. zajęcia (dwa razy w tygodniu) z ponad setką dzieciaków prowadzą doświadczeni instruktorzy. Grupę żaków (2005/2006) trenuje Jarosław Turowski, grupę orlików (2003/2004) – Kamil Randzio, a grupę 2007/2008 – Daniel Tuzinowski

– Trening w Akademii Piłkarskiej ma dawać dzieciom radość, zabawę i satysfakcję. To także wpajanie tolerancji, wyrozumiałości i szacunku do przeciwnika i w ogóle innego człowieka – mówi Janusz Szumowski, sekretarz grajewskiej Warmii.

Po ukończeniu 10 lat członkowie akademii przejdą do grup młodzieżowych Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. ▲

Tenis >>

Rewanż za 2012 rok

GW patronat

Tak jak rok temu, w finale ekstraligi białostockiego ośrodka tenisowego „Stanley", zagrają faworyci: Paweł Szpakowicz (obrońca tytułu) i Andrzej Sienkiewicz. Bardzo ciekawa jest końcówka ligi powyżej 45 lat, w której na czoło wysforował się Andrzej Maliszewski. **(miłk)**

▲ **Ekstraliga – play off o miejsca 1-4 (do dwóch zwycięstw):** Paweł Szpakowicz - Jarosław Waszkiewicz 6/1 6/3 (stan rywalizacji 2:0); Andrzej Sienkiewicz - Marek Makal 4/6 6/4 6/3 (stan rywalizacji 2:0).

▲ **I liga:** Leszek Cwalina - Aleksander Wasyluk 7/5 6/1; Jan Aleksiejuk - J. Talarczyk 6/2 6/2; Cezary Tomczak - Adam Matreńczyk 6/4 7/5.

1. Tichoniuk	63	21-0
2. Marczuk	54	17-2
3. Aleksiejuk	51	15-6
4. Talarczyk	48	14-6
5. Kulesza	41	9-14
6. Cwalina	37	10-7
7. Tomczak	33	9-6
8. Matreńczyk	30	6-12
9. Pająk	26	7-5
10. Karpiuk	26	5-11
11. M. Doktór	22	1-19
Kondej	22	1-19
13. Wasyluk	16	2-10

▲ **II liga:** Krzysztof Czaczkowski - Krzysztof Popławski 6/3 3/6 6/3.

Czołówka tabeli:

1. Kazberuk	52	17-1
2. Sieklucki	32	10-2
3. Wiśniewski	26	7-5
4. Czaczkowski	22	5-7
5. Charytonow	18	5-3

▲ **Liga powyżej 45 lat**: Andrzej Maliszewski - Leszek Cwalina 6/1 6/2 oraz 6/3 6/4; Mariusz Klimaszewski - Jerzy Sykulski 6/4 6/1; Włodzimierz Kleban - Mirosław Doktór 7/6 3/6 6/2; Adam Bałakier - M. Klimaszewski 4/6 6/4 6/3; Jerzy Wojniak - Sykulski 7/5 6/0; Maliszewski - Krzysztof Czaczkowski 6/2 6/0 oraz 6/1 6/0; Maliszewski - M. Klimaszewski 3/6 6/2 6/3.

Czołówka tabeli:

1. Maliszewski	60	20-0
2. Kleban	59	18-5
3. Bałakier	56	18-2
4. Kulesza	52	13-13
5. Cwalina	41	12-5
6. Wojniak	33	7-12

Judo >> IV Turniej im. Leszka Piekarskiego w Akademickiem Centrum Sportu Politechniki Białostockiej

Gospodarze z Politechniki Białostockiej triumfowali na tatami

Akademickie Centrum Sportu Politechniki Białostockiej w miniony weekend gościło blisko 400 zawodniczek i zawodników z 33 klubów Polski oraz Litwy, Białorusi, Ukrainy na IV Turnieju Judo im. Leszka Piekarskiego.

Patron imprezy w 1960 roku założył w Białymstoku pierwszą sekcję judo. Leszek Piekarski wychował wielu wspaniałych zawodników m.in. Antoniego Zajkowskiego – zdobywca pierwszego medalu olimpijskiego w tej dyscyplinie dla Polski (srebro w Monachium 1972).

W klasyfikacji klubowej turnieju pierwsze miejsce zajęła drużyna gospodarzy Klub Judo Politechniki Białostockiej - 144,5. Siódme miejsce zajęła ekipa Żubra Hajnówka – 44, 9. Narwi Łapy – 36, 10. Minotaura Wysokie Mazowieckie.

▲ **Miejsca na podium zawodników z naszego regionu**
Do lat 11
Dziewczęta
27 kg: 3. Sara Nasuta (KJ PB)
33 kg: 1. Helena Zalewska (KJ PB), 3. Kinga Olendzka (Minotaur Wysokie Mazowiecie)
36 kg: 2. Róża Ezońca , 3. Kinga Piekut (obie KJ PB)
40 kg: 3. Dominika Abramowicz (Hetman Białystok)
powyżej 40 kg: 3. Aleksandra Miron (KJ PB)
Chłopcy
25 kg: 1. Igor Bruliński (KS Minotaur Wysokie Mazowieckie)
28 kg: 1. Bazyli Gawryluk (KJ Politechniki Białostockiej), 2. Bartek Iwaniuk (Żubr Hajnówka)
31 kg: 3. Maciej Tymiński (KJ PB)
34 kg: 2. Kacper Rećko (KJ PB)
44 kg: 1. Maciej Toczydłowski (Żak Ełk)
48 kg: 3. Krystian Sypytkowski (Żak Ełk)
53 kg: 2. Konrad Łupiński (Narew Łapy)
Do lat 13
Dziewczęta
36 kg: 2. Urszula Szymanowska (Żak Ełk), 3. Justyna Iwanowicz (KJ PB)
39 kg: 2. Sara Dziemiańczyk (Jagiellonia JC), 3. Patrycja Galas (Hetman Białystok)
42 kg: 1. Konstancja Perajska (Narew Łapy)
46 kg: 2. Julita Świerzyńska (Narew Łapy).
50 kg: 1. Gabriela Kamińska (Narew Łapy), 3. Anna Domysławska (Jagiellonia JC)
58 kg: 2. Dominika Skutnik (KJ PB)


A. Zgiet

Memoriał im. Leszka Piekarskiego skierowany był głównie do najmłodszych adeptów judo

powyżej 58 kg: 1. Aleksandra Niwińska (Hetman Białystok), 2. Natalia Goroszewska (Jagiellonia JC).
Chłopcy
30 kg: 2. Grzegorz Choiński (Hetman Białystok)
33 kg: 2. Paweł Jabłoński (Narew Łapy)
52 kg: 3. Paweł Zabrocki (Żubr Hajnówka)
56 kg: 1. Adam Wiśniowski (KJ PB), 2. Adrian Anchim (Żubr Hajnówka)
60 kg: 2. Szymon Kisiel (Jagiellonia JC).
Powyżej 80 kg: 1. Jarosław Średnicki (Minotaur Wysokie Mazowieckie)

Młodziczki
52 kg: 1. Maryla Kostyra (Narew Łapy), 3. Zuzanna Tołcz (Hetman Białystok)
57 kg: 1. Katarzyna Korolczuk, 2. Patrycja Borys (obiet Hetman Białystok); 3. Mariola Olędzka (Narew Łapy).
Powyżej 70 kg: 1. Karolina Jabłońska (Narew Łapy).

Młodzicy
46 kg: 3. Maciej Korbut (Jagiellonia JC)
60 kg: 2. Mateusz Jóźwik (Żubr Hajnówka), 3. Wiktor Perajski (Narew Łapy).
73 kg: 3. Piotr Kacprzak (KJ PB)
81 kg: 1. Karolina Jabłońska (Narew Łapy), 2. Jarosław Średnicki (Minotaur Wysokie Mazowieckie), 3. Kamil Zalewski (KJ PB).
powyżej 81 kg: 3. Damian Leszczyński (Jagiellonia CJ).

Studenci
Kobiety
52 kg: 2. Amelia Mamedow (Żak Ełk)
57 kg: 1. Zuzanna Wisniowska (KJ PB)
63 kg: 1. Karolina Sidorczuk (Jagiellonia JC), 2. Anna Siliwończuk (KJ PB)
70 kg: 2. Anna Rajkowska (KU AZS PB)
78 kg: 2. Agnieszka Kozłowska (KJ PB), 2. Karolina Sidorczuk (Jagiellonia JC)
Open: 1. Agnieszka Kozłowska (KJ PB).

Mężczyźni
66 kg: 2. Mateusz Roszkowski (KU AZS Politechniki Białostockiej), 3. Emil Mamedow (Żak Ełk)
73 kg: 2. Paweł Radgowski, 3. Bartłomiej Murawski (obaj KU AZS PB)
81 kg: 1. Hubert Terlecki, 2. Michał Totczyk (obaj KJ PB)
90 kg: 1. Marek Sipko (KU AZS PB)
100 kg: 1. Dominik Zalewski (KJ PB)
Open: 1. Marek Sipko

(mark)

GWsport
www.wspolczesna.pl

Już jutro mecz Korony Kielce z Jagiellonią Białystok rozpocznie 12. kolejkę T-Mobile Ekstraklasy



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Waldemar Fornalik kończy pracę w roli selekcjonera

Nic nie wygrał

Nowy selekcjoner reprezentacji Polski powinien być znany w ciągu dwóch tygodni – poinformował prezes PZPN Zbigniew Boniek, który w środę rozstał się z pełniącym do tej pory tę funkcję Waldemarem Fornalikiem.

Miłosz Karbowski, PAP
mkarbowski@wspolczesna.pl



PAP

Sympatyczny, dobry trener, ale... klubowy. Waldemar Fornalik z pracą w kadrze sobie nie poradził i przegrał eliminacje.

Szef związku spotkał się wczoraj z trenerem. – Szanujemy się nawzajem i w miłej, sympatycznej atmosferze porozmawialiśmy o tym, co było oraz zakomunikowałem mu decyzję o zmianie – mówi Boniek i dodaje, że „nie było to łatwe". Jak zauważył, choć zwolnionego szkoleniowca wybrały poprzednie władze związku, to mógł on liczyć na pełne wsparcie nowej ekipy.

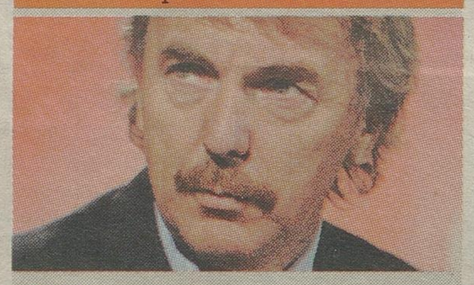
Boniek oznajmił, że już wie, co powinno charakteryzować nowego trenera biało-czerwonych.

– To ma być ktoś, kto marzy, by odnieść z reprezentacją Polski sukces, a nie podjąć się tego na zakończenie kariery lub by zarobić. Osoba ta powinna się wyróżniać charyzmą. On musi zarządzać nie tylko w szatni, ale i w kontakcie z dziennikarzami. W przypadku trzech ostatnich selekcjonerów to był największy problem – ocenił były piłkarz i... trener reprezentacji.

Celem postawionym przed następnym selekcjonerem będzie wywalczenie awansu do mistrzostw Europy, które w 2016 roku odbędą się we Francji. Szef związku nie odnosił do medialnych spekulacji dotyczących nowego szkoleniowca. W ogólnopolskich mediach padły m. in. nazwiska Adama Nawałki i Dariusza Wdowczyka, choć wydaje się, że kadrę powinien objąć charyzmatyczny człowiek z zagranicy.

Cytat dnia

> Zbigniew Boniek
prezes PZPN



Nowym trenerem ma być ktoś, kto marzy, by odnieść z reprezentacją Polski sukces, a nie podjąć się tego na zakończenie kariery lub by zarobić.

50-letni Fornalik był trenerem drużyny narodowej od lipca 2012 roku. Nie wykonał zadania, jakim był awans do przyszłorocznego mundialu w Brazylii. Biało-czerwoni zajęli czwarte miejsce w grupie H. We wtorek w ostatnim spotkaniu ulegli na Wembley w Londynie Anglikom 0:2. W eliminacjach odnieśli tylko trzy zwycięstwa: dwa z San Marino i jedno u siebie z Mołdawią.

– Stać nas było na więcej. I na Wembley, i w całych kwalifikacjach. Miejsce dające prawo gry w barażach było w naszym zasięgu, tylko trzeba było wygrać w Mołdawii, z Czarnogórą u siebie i zremisować w Londynie. Wielu nowych zawodników dostało szanse, uważam, że obrana droga jest właściwą. Może nie wyniki, bo tych zabrakło, ale postawa drużyny pokazuje, że wiemy, co robimy – mówił Fornalik po spotkaniu z Anglikami, gdy jeszcze w stu procentach nie było pewne, czy zostanie zwolniony.

W eliminacjach do mistrzostw Europy Polska będzie losowana z czwartego koszyka 2016 – wynika z nieoficjalnego podziału dokonanego na podstawie rankingu UEFA. Biało-czerwoni mogą trafić do grupy śmierci z Hiszpanią lub Niemcami, Belgią, Turcją, Białorusią i Kazachstanem bądź teoretycznie najłatwiejszej: z Grecją, Irlandią, Izraelem, Mołdawią i Gibraltarem.

Losowanie eliminacji, które rozpoczną się we wrześniu 2014, odbędzie się 23 lutego w Nicei. Bezpośredni awans do turnieju we Francji, po raz pierwszy z udziałem 24 reprezentacji, wywalczą po dwie czołowe drużyny każdej grupy oraz najlepsza spośród tych, które zajmą trzecie lokaty. Pozostałe osiem z trzecich pozycji utworzy cztery pary barażowe.

O meczu Anglia – Polska czytaj na str. 14

Piłka nożna >>

Ruch mocno rozpędzony

Pomorzanka Sejny nie była w stanie powstrzymać rozpędzonego lidera okręgówki z Wysokiego Mazowieckiego. Ruch wygrał na wyjeździe 4:0 i umocnił się na pierwszym miejscu w tabeli, bo Rudnia Zabłudów nieoczekiwanie zremisowała 2:2 z Polonią Raczki.

– Spotkanie układało się pod nasze dyktando i mieliśmy jeszcze sporo sytuacji podbramkowych, ale zabrakło skuteczności – ocenia trener gości Tomasz Kułkiewicz.

Lidera do wygranej poprowadził doświadczony Marcin Warakomski, który uderzeniem głową otworzył, a po indywidualnej akcji zamknął festiwal strzelecki Ruchu.

Wyniki 12. kolejki

Pomorzanka Sejny - Ruch Wysokie Mazowieckie 0:4 (0:2). Bramki: 0:1 - Warakomski (20), 0:2 - Brokowski (32), 0:3 - Piszczatowski (65), 0:4 - Warakomski (75).
Forty Piątnica - Iskra Narew 3:3 (0:1). Bramki: 0:1 - Kieżel (27), 1:1 - Sawko (53), 2:1 - Kanadys (59), 2:2 - Kieżel (68), 3:2 - R. Kowalczyk (76-karny), 3:3 - Przeździak (88).
Wigry II Suwałki - Krypnianka Krypno 2:1 (2:0). Bramki: 1:0 - Pomian (12), 2:0 - Cimochowski (38), 2:1 - Piotr Gawędzki (50).
Włókniarz Białystok - Gieret Giby 2:1 (0:0). Bramki: 1:0 - Czerniawski (59), 1:1 - Mickiewicz (85), 2:1 - Babul (88).
Rudnia Zabłudów - Polonia Raczki 2:2 (2:1). Bramki: 1:0 - Gołdowski (3), 1:1 - Ołowniuk (22), 2:1 - Obukowicz (29), 2:2 - Babkowski (74).
Biebrza Goniądz - Korona Dobrzyniewo 3:0 (2:0). Bramki: 1:0 - Purta (20), 2:0 - Jasiński (36), 3:0 - Chrzanowski (65-karny).
Sudovia Szudziałowo - Orlęta Czyżew 5:2 (0:2). Bramki: 0:1 - Wojno (11), 0:2 -Milankiewicz (20), 1:2 - Hołownia (50), 2:2 - Łukaszewicz (52), 3:2 - Łukaszewicz (70), 4:2 - Czeremcha (76), 5:2 - Marcinowicz (89).
Pauzowała: Victoria Jedwabne.

1. Ruch	11	29	57:11
2. Rudnia	12	27	30:14
3. Krypnianka	11	21	32:28
4. Victoria	11	20	24:23
5. Włókniarz	11	19	21:15
6. Sudovia	12	17	26:36
7. Wigry II	10	16	15:11
8. Gieret	11	16	14:17
9. Pomorzanka	12	15	21:33
10. Biebrza	10	12	23:23
11. Forty	11	10	15:25
12. Iskra	10	10	19:34
13. Orlęta	11	9	16:18
14. Korona	10	9	12:18
15. Polonia	11	3	8:27

(wk)

Piłka nożna >> 12. kolejka IV ligi. Wasilków i Cresovia wygrywają, punkty tracą MKS Mielnik i Sparta Augustów

Pogoń zaczęła ospale, a potem strzeliła 7 bramek w 42 minuty

Cresovia Siemiatycze samodzielnym wiceliderem IV ligi. Po rozgromieniu Hetmana Białystok 5:0, podopieczni Marcina Stypułkowskiego zagrają teraz mecz na szczycie w Wasilkowie z KS-em.

Siemiatyczanie odbili się od augustowskiej Sparty, która uległa w Szepietowie swojej imienniczce 1:2.

– Pierwsza połowa zdecydowała o wyniku. Kiedyś nasza seria musiała się skończyć – mówi trener augustowian Jacek Bayer. Jego podopieczni nie przegrali 8 poprzednich spotkań, w czterech ostatnich odnosili zwycięstwa.

Trener Pogoni Łapy, Witold Mroziewski, w 40. minucie spotkania z Sokołem Sokółka dokonał trzech zmian. Na boisku w miejsce Arkadiusza Płońskiego, Łukasza Gąsowskiego i Piotra Półkośnika pojawili się Patryk Stypułkowski, Piotr Mierzwiński i Jawad Idrissi.

– Zmiany te podkręciły tempo naszych akcji i w drugiej połowie rozpoczęła się prawdziwa kanonada – powiedział Mroziewski.

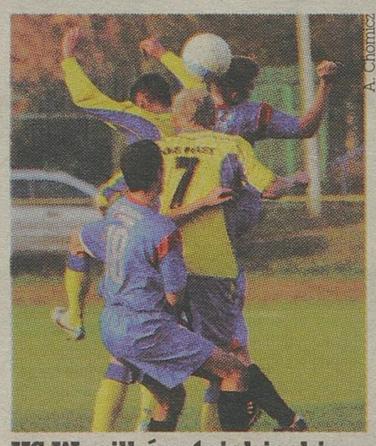
Łapianie strzelili rywalom siedem bramek. Gole padały średnio co sześć minut. Klasycznego hat-tricka zaliczył Idrissi.

Także trzy gole na swoim koncie zanotował Paweł Kossyk z Michałowa. Jego drużyna wygrała na wyjeździe ze Śniadowem 3:1.

Gryf Gródek pokonał Hetmana Tykocin 1:0. Gospodarze nie wykorzystali kilku dobrych sytuacji do podwyższenia wyniku. W nerwowej końcówce goście byli bardzo bliscy wyrównania. W bramce Gryfa świetnie spisywał się Bartosz Dzienisik.

– W zasadzie te trzy punkty to Bartka zasługa, bo bronił strzały oddawane przez rywali z metra – stwierdził trener Gryfa Jan Łotysz.

Do sensacji doszło w Mielniku, gdzie MKS bezbramkowo zremisował z Orłem. **(mark, milk)**



A. Chomicz

KS Wasilków (niebieskie stroje), po dwóch skutecznie egzekwowanych stałych fragmentach gry, pokonał Piasta 2:0

Sparta 1951 Szepietowo – Sparta Augustów 2:1 (2:0). Bramki: 1:0 - Styś 21, 2:0 - Jamiołkowski 43, 2:1 - Sobolewski 72.
Sparta Sz.: Sosnowski – Sawicki, Wilczko, Chmielewski, Truszkowski, Styś (69 Wiśniewski), Dąbrowski (78 Mioduszewski), Ptaszyński, Jamiołkowski, Kowalczyk, Ibrahim.
Sparta A.: Szyszko – Knoch, Czereszewski, Niedźwiecki, Zaniewski (84 Filipow), Sakowicz (73 Szuliński), Stefanowski, Wilczewski, Stasiński, Haraburda, Sobolewski.

Piast Białystok – KS Wasilków 0:2 (0:2). Bramki: 0:1 - Kuleszczyk 30, 0:2 - Kuleszczyk 45.
Piast: Choryło - Ostaszewski, Łupiński, Kowalko, Piotrowski, Dudziński, Cichoń (75 Szwed), Zielinko, Wojno (84 Jakiel), Stec (72 Wasiluk), Gawrysiak (46 Tomaszuk).
KS Wasilków: Trochim - Zacharczuk, Rybnik, Gliński, Judzicki, Butkiewicz, Kosiński, Romaniuk (46 Sobolewski), Kuleszczyk (80 J. Czaczkowski), Kobeszko, Petruk (46 M. Czaczkowski).

Cresovia Siemiatycze – Hetman Białystok 5:0 (3:0). Bramki: 1:0 - Zalewski 30-karny, 2:0 - Barwiejuk 38, 3:0 - Kobus 40, 4:0 - Jurczuk 57, 5:0 - Zalewski 89
Cresovia: Karolczuk – Kobus (79 Perlejewski), Moczulski, Piotrowski, Nowicki, Prokopczuk (70 Malewski), Jurczuk, Supronowicz, Leszczyński (70 Badowiec), Barwiejuk (60 K. Niewiarowski), Zalewski.
Hetman: Stepanczenko – Jarocki, Małaszewski, Skorulski, Maleszewski, Płoński (75 Dakowicz), Mironowicz, Rutkowski (60 Dymek), Sawicki, Sienkiewicz (70 Choiński), Bursa (46 Korbus).

Puszcza Hajnówka – Magnat Juchnowiec Kościelny 1:1 (1:0). Bramki: 1:0 - R. Langa 33, 1:1 - Łukasiuk 57.
Puszcza: Aleksiejczuk – Łapiński, Woroniecki, Kicel, Korowaj, Hudoń, Juszczyński (75 Pawluczuk), Żabiński, Kozłowski (67 Wilenta), A. Langa, R. Langa (53 Nakielski).
Magnat: Jendruczek – Bielski, Łukasiuk, Czerniawski, Radomski, Tymiński, Hruświcki, Podoliński, Horodeński (80 Puzan), Szychowski (33 Grześ, 87 Krutul), Kazuczyk.

KS Śniadowo – KS Michałowo 1:3 (0:2). Bramki: 0:1 – Kossyk 10, 0:2 – Kossyk 22, 1:2 – Brzozowski 82-karny, 1:3 – Kossyk 90-karny.
Śniadowo: Wysocki – Stankiewicz, Zwierciadłowski (30 Radgowski, 46 Maliszewski), Truszkowski, Włodkowski, Żebrowski, Dobrzycki, Ziemczyk, Brzozowski, Rupacz, Pardo (75 Szabłowski).
Michałowo: Kucharczyk – Rybołowicz, Zmierczak, Czaplejewicz, Janczewski, P. Słoma (60 Tchórznicki), Bernatowicz, Prusinowski (75 D. Doroszko), Budzicki, Kossyk, Tomczyk (60 Karanowski).

MKS Mielnik – Orzeł Kolno 0:0
Mielnik: Grabowski – Treszczotko, Oponowicz, B. Kamiński, Jaszczyński (10 Gaiński), Radziszewski (75 Borzym), Żuber, Jakubiec, Dabrowski, Gołubkiewicz, Sobiczewski.
Orzeł: Siwik – Rogalski, Brzeziński, Banach, Sokolewski, Prusinowski (70 Żochowski), Kokoszko, Grigoriew, Bandagao, Sadowski (80 Szczech), Kiełczewski (90 Kołdys).

Pogoń Łapy – Sokół Sokółka 7:0 (0:0). Bramki: 1:0 – Idrissi 47, 2:0 – Minow 57, 3:0 – Minow 69, 4:0 – Hryniuk 77, 5:0 – Idrissi 80, 6:0 – Idrissi 83, 7:0 – Hryniuk 89.
Pogoń: Łukaszewicz – Ł. Płoński (72 Cudowski), Leśniewski, R. Gąsowski, Sipko, Halicki, Minow, Hryniuk, A. Płoński (40 Stypułkowski), Ł. Gąsowski (40 Mierzwiński), Półkośnik (40 Idrissi).

Gryf Gródek – Hetman Tykocin 1:0 (1:0). Bramka: 1:0 – Solecki 45.
Gryf: Dzienisik – Laskowski, Jurczuk, Artemiuk, Grygoruk, Jurczak, Baranowski, Borowik, Solecki (75 Karpowicz), Humienny, Kozłowski.

1. KS Wasilków	12	32	25-1
2. Cresovia	12	26	28-8
3. Sparta A.	12	23	22-10
4. KS Michałowo	12	21	27-15
5. MKS Mielnik	11	21	18-6
6. Gryf	12	20	21-18
7. Sparta Sz.	12	20	19-12
8. Pogoń	12	20	27-13
9. Magnat	12	17	15-24
10. Puszcza	12	16	13-12
11. KS Śniadowo	12	13	23-28
12. Hetman T.	12	9	13-25
13. Hetman B.	12	8	15-32
14. Orzeł	12	7	14-32
15. Sokół	11	7	10-37
16. Piast	12	5	9-26